# Nasze góry na wschód od Krynicy — na str. 3

## I Liga

Gwardia Wisła — Lechia 4:0 (3:0)
Legia — Warta 2:0 (0:0)
Kolejarz — Cracovia 1:2 (1:1)
Ruch — Polonia W 0:3 (0:0)
ŁKS — Szombierki 5:2 (4:1)
Polonia B - AKS 2:1 (0:0)


# SPORT i WCZASY

CZYTELNIK

ROK III NR 75 (209) PONIEDZIAŁEK 19 WRZEŚNIA 1949 CENA 15 ZŁ


## II Liga

Remisy: Tarnovii w Lipinach i Garbarni w Toruniu

Zwycięstwa: Polonii Świdnica, Górnika, Gwardii Szczecin i Ostrovii

## „Masarykove Hry" w Witkowicach

# Hegemonia drużyn krakowskich trwa

Rozgrywki ligowe przyniosły w niedzielę jedną poważną zmianę w czole tabeli. Polonia stołeczna przez swą wygraną z Ruchem w Chorzowie, wysunęła się przed Ogniwo-Cracovię na drugie miejsce po Gwardii Wiśle, która prowadzi różnicą jednego punktu. Wprawdzie Cracovia też wygrała i to z kandydatem na leadera Kolejarzem z Poznania, ale ma gorszy stosunek bramek. Gwardziści Wisły zdają się wracać do formy, choć co prawda za przeciwnika mieli Lechię z Gdańska, która przy równoczesnej wygranej Polonii z Bytomia nad AKS, spadła na ostatnie miejsce.

Górnik z Chruszczowa przegrał wysoko z ŁKS-Włókniarz, a Legia stołeczna zwyciężyła Wartę. Mamy więc w tej chwili w tabeli dość zwartą grupę czołową pierwsze czwórki, pretendującej do mistrzostwa, która może mieć jeszcze różne przetasowania. Następny z kolei Górnik, ma co prawda teoretyczne szanse do tytułu, ale ważniejsze jest to, że jest zabezpieczony od spadku, gdyż wszystkie pozostałe drużyny, nawet te, które nie sięgają szarego końca, mogą do końca mistrzostw mieć jeszcze poważne perypetie.

Ogólnie rzecz biorąc, drużyny krakowskie zachowują nadal hegemonię, formą jednak zwracają uwagę oba zespoły warszawskie, które w każdym razie przeważają w tej chwili wyraźnie nad zespołami śląskimi. Wśród tych ostatnich wyróżnia się jednak Polonia z Bytomia, mogąca jeszcze wyjść z ciężkiej opresji. Wygrana z Górnikiem i AKS-em, to duże jej sukcesy, które na pewno korzystnie wpłyną na ducha bojowego tego zespołu w dalszych meczach.

Po niedzielnych meczach tabela ligowa przedstawia się następująco:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Gwardia Wisła | [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Kolejarz Polonia W. | [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Cracovia | [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| ŁKS Włókniarz | [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Ruch | [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Legia | [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Polonia Bytom | [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Lechia Gdańsk | [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] |

W II Lidze w [illegible] sytuacja jest jasna. Prowadzi zdecydowanie i wejdzie do I Ligi „południowy" zespół Związkowca Garbarni z Krakowa. Natomiast w grupie południowej walka jest niezwykle zacięta. O ile Garbarnia nie ma w ogóle konkurentów, to w drugiej grupie zebrała się doborowa stawka. W niedzielę Tarnovia zremisowała z Naprzodem w Lipinach, a równocześnie Górnik z Radlina rozgromił Stal w Katowicach, złożoną po fuzji aż z trzech klubów (Baildon, Pogoń i Ferrum). Prowadzi Tarnovia ale tylko różnicą jednego punktu. Drugi mecz obu drużyn odbędzie się w Radlinie i kto wie czy właśnie nie tam zapadnie decyzja, kto będzie pierwszym.

# Problemy masowej turystyki

## Wywiad z Ministrem Komunikacji inż. J. Rabanowskim

Na str. 3 przynosimy wywiad udzielony przez Ministra Komunikacji inż. Jana Rabanowskiego, przedstawicielowi „Sportu i Wczasów" red. Antoniemu Targoszowi, na temat najbardziej aktualnych zagadnień turystyki masowej. Min. Rabanowski podał współpracownikowi naszego pisma interesujące szczegóły, tak z zakresu organizacyjnej strony turystyki dla najszerszych mas pracujących, jak i z zakresu planów inwestycyjnych rządu związanych z masową turystyką, wśród których wysuwa się na czoło budowa domów turystycznych, ośrodków weekendowych dla świata pracy i wyciągu na Klimczok.

### *Zakończenie mistrzostwa świata w siatkówce*

# Dwa tytuły Związku Radzieckiego



*Reprezentacja kobieca Polski w konkurencji mistrzostw Europy, uległa tylko drużynom ZSRR i CSR, wygrywając pozostałe spotkania*



*Kapitanka drużyny polskiej gratuluje zwycięstwa zawodniczkom CSR*


**Dalsze zdjęcia z Pragi na str. 6**


**PRAGA** (tel.). Zespół polskich siatkarek, jak to już podaliśmy w ostatnim numerze, zdobył III miejsce w mistrzostwach Europy. Po porażce z Czechosłowacją, która zdobyła tytuł wicemistrza Europy, Polki rozegrały ostatnie spotkanie z Węgierkami, wygrywając 3:0 (15:4, 15:6, 15:9). Polki stanęły na wysokości zadania i po ładnej grze wygrały zdecydowanie.

Gorzej powiodło się drużynie męskiej. Po szeregu porażkach w rozgrywkach finałowych, spodziewano się, że Polacy w grze z Rumunią i Bułgarią zdobędą punkty kwalifikujące ich na wyższe miejsce wśród 6 najlepszych zespołów, walczących w finale. Niestety, mecz z Rumunią przegrała Polska 1:3 (15:9, 6:15, 10:15, 8:15). Spotkanie to, w piątek zostało na skutek ciemności przerwane i dokończone w sobotę rano. Również i mecz z Bułgarią przyniósł Polsce porażkę. Walka Polaków z Bułgarami była bardzo zacięta i trwała ze zmiennym szczęściem 2 godziny. Było to jedno z najdłuższych spotkań mistrzostw. Mecz wygrali ostatecznie Bułgarzy 3:2 (13:15, 15:12, 15:10, 6:15, 15:7). Zespół polski nie ustępował Bułgarom, jeżeli chodzi o grę. Popełniał jednak fatalne błędy, które umiejętnie wygrywali Bułgarzy, w rezultacie czego rozstrzygnęli oni na swą korzyść piąty, decydujący [illegible]

W sobotę odbył się również decydujący mecz o tytuł mistrza Europy kobiet, pomiędzy drużnemi Związku Radzieckiego i Czechosłowacji. Jak było do przewidzenia, mecz wygrały siatkarki radzieckie 3:0 (15:10, 16:14, 15:11). Spokanie to było bardzo emocjonujące i trwało około 2 godziny. W drugim secie zespół CSR stał o krok od zwycięstwa, jednak doskonała taktyka zespołu radzieckiego zapewniła mu zwycięstwo. Tym samym drużyna radziecka dowiodła, że jest najlepszym zespołem Europy i w tej dziedzinie sportu.

W spotkaniach męskich doszło również do szeregu niespodzianek. Obok porażek Polski, dalszą niespodzianką była utrata seta siatkarzy radzieckich w spotkaniu z Rumunią. Mecz wygrała drużyna ZSRR 3:1, jednakże pierwszego seta przegrała 14:16. W pozostałych setach zespół radziecki dominował bezapelacyjnie i wygrał 15:6, 15:6, 15:11.

*ZESPOŁY MĘSKIE: CSR—Bulgaria 3:0 (15:8, 15:1, 15:8), ZSRR—Francja 3:0 (15:4, 15:1, 15:8, CSR—Francja 3:0 (15:2, 15:1, 15:4).*

Wyniki grupy, walczącej o 7 do 11 miejsca: *Belgia—Holandia 3:0 (15:4, 15:6, 15:13), Węgry—Włochy 3:0 (15:12, 15:2, 15:10), Włochy—Holandia 3:0 (15:2, 15:11, 15:6).*

*ZESPOŁY KOBIECE: ZSRR—Holandia 3:0 (15:2, 15:11, 15:6), Francja Rumunia 1:3 (15:4, 10:15, 1:15, 11:15).*

**PRAGA** (Telefonem). Ostatni dzień mistrzostw świata upłynął pod znakiem meczu reprezentacji Związku Radzieckiego z Czechosłowacją pretendentów do tytułu mistrzowskiego. Mecz zakończył się zdecydowanym [illegible] Związku Radzieckiego 3:1 (15:7; 16:11; [illegible] 15:13).

Polska odniosła w końcowym dniu rozgrywek jedynie zwycięstwo w [illegible] nale, bijąc Francję 3:0 ([illegible]:15, [illegible] 10; 15:8) dzięki czemu zajęło 5 miejsce. Bulgaria uporała się z Rumunią 3:1 (13:8; 15:5; 5:15; 15:12). Końcowy układ [illegible]

| | | | |
|---|---|---|---|
| ZSRR | 5 | 5 | 15:2 |
| [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Bulgaria | 5 | 3 | 9:9 |
| Rumunia | 5 | 2 | 8:10 |
| Polska | 5 | 1 | 6:12 |
| Francja | 5 | 0 | 1:15 |

W grze pocieszenia o 7 do 11 miejsca Węgry pokonały Belgię 3:0 (15:4; 15:10; 15:3). Kolejność:

| | | | |
|---|---|---|---|
| 7) Węgry | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| 8) Włochy | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| 9) Belgia | 3 | 1 | 3:6 |
| 10) Holandia | 3 | 0 | 1:9 |

W końcowych meczach pań o mistrzostwo Europy reprezentacja ZSRR pokonała Węgry 3:0 (15:0; 15:1; 15:0) mając przygniatającą przewagę a CSR Rumunię 3:0 (15:1; 15:8; 15:3). — [illegible]

| | | | |
|---|---|---|---|
| ZSRR | 6 | 6 | 18:0 |
| Czechosłowacja | 6 | 5 | 15:3 |
| Polska | 6 | 4 | 12:6 |
| [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Francja | 6 | 2 | 7:13 |
| Węgry | 6 | 1 | 5:15 |
| Holandia | 6 | 0 | 0:18 |



*Drużyna bytomskiej Polonii sprawiła ostatnio duże niespodzianki w rozgrywkach ligowych zwycięstwami nad Górnikiem (Szombierki) i AKS-em. Od lewej widzimy jej piłkarzy Biskupka, Trampisza, Wiśniewskiego, Wieczorka, Kubiaka, Narlocha, Lelonka, Schmidta II,, Siwińskiego, Koczapskiego i Schmidta II*
Fot. Urszula

## Sukcesy lekkoatletów w Witkowicach

# Stawczyk wygrał 100 i 200 m - Konikówna dysk

### — Adamczyk pokonany ponownie — 29.38.2 min na 10 km uzyskał Zatopek

**OSTRAWA** (tel.). W Witkowicach odbyły się tradycyjne międzynarodowe zawody lekkoatletyczne znane pod nazwą „Masarykowych Gier" — Wzięli w nich udział zawodnicy polscy, z których najlepiej spisał się Stawczyk. Wygrał on obie konkurencje sprinterskie 100 i 200 m. Największą niespodziankę zgotowała Konikówna z Krakowa, która wygrała dysk dobrym wynikiem ponad 39 m. Zawiódł Adamczyk.

KONKURENCJE MĘSKIE: 100 m 1) Stawczyk (P) 10,6; 2) Simek (CSR) 10,7; 5) Kiszka 10,8; 200 m: 1) Stawczyk (P) 22,1. 2) Simek — (CSR) 22,1 o pierś za Stawczykiem; 4) Mach (P) 22,8; 800 m: 1) Vintr (CSR) 1.55,9; 2) Sleen (Szwecja) 1.56,7; 3) Korban (Polska) 1.57,2; 5) Siatkiewicz (P) 1.59,1; 1.500 m: 1) Holmberg (Szw) 3,54,5; 2) Karlson (Szwecja) 3.55; 3) Cevona (CSR) 3.55,2; 5.000 m: 1) Svajgr (CSR) — 15.05,4; 2) Vestin (Szwecja) 15.05,8; 3) Blomster (Finl.) 15.12,4; 10.000 m: 1) Zatopek (CSR) 29.38,2; 2) Novak (CSR) 32.29,2; 400 m pł.: Moravec (CSR) 54,8; 4×100 m: 1) ATK Praga 43,5. Polska, która wygrała tę konkurencję w 43,1 została zdyskwalifikowana za nieprawidłowe zmiany. — Wzwyż: 1) Velka (CSR) 1.80; 2) Brzozowski (Polska) 1.80, w dal: 1) Fikejz (CSR) 7.14; 2) Adamczyk (Polska) 7.07; tyczka: 1) Saxa (CSR) 4.05; 2) Morończyk (Polska) 3.85. 3) Krejcar (CSR) 3.85; trójskok: 1) Moberg (Szwecja) 14.86; 2) M. Hofman (Polska) 13.90; 3) Hatson (Szwecja) 13.35; oszczep. 1) Erikson (Szwecja) 70.52; 2) Kiesseweter (C. S. R.) 66.40; dysk: 1) Karlsson — (Szwecja) 47.89; 2) Mudra (CSR) — 46.88; młot: 1) Kadruska (CSR) — 49.82; 2) Dadak (CSR) 49.36; 3) Masłowski (Polska) 47.01.

KONKURENCJE KOBIECE: 100 m: 1) Sicnerova (CS) 12,4; 2) Moderówna (Polska) 12,7; 3) Hiklova (CSR) 12.8; 4) Cieślikówna (Polska) 13,0; 5) Słomczewska (P) 13,3; 200 m: 1) Hiklova (CSR) 26.0; 2) Cieślikówna (Polska) 26,6, 80 m płotki: 1) Sicnerova (CSR) 11,9; 2) Piskova (CSR) 12,6; 3) Gościniankówna (P) 12,8; wzwyż: 1) Modrakova — (CSR) 1.50; 2) Teblova (CSR) 1.45, 6) Ronczewska (Polska) 1.45; w dal: 1) Tajblova (CSR) 5.12; 2) Moderówna (P); kula: 1) Kcmarkova — (CSR) 13.53 — rekord CSR, 2) Bregulanka (P) 12.54; 3) Machackova (CSR) 12.36; dysk: 1) Konikówna (Polska) 39.61; 2) Stachovic (CSR) 38.81; 4) Dobrzańska (Polska) 37.14; oszczep: 1) Zatopkova (CSR) 42.84.

# Komuda bije Antkiewicza


**patrz str. 4**


# V. Heino pokonany przez Mimouna

### Francja wygrała mecz z Finlandią

**HELSINKI** (tel.). Odbył się tu mecz lekkoatletyczny Francja — Finlandia. Po pierwszym dniu prowadziła Francja 60:49, 100 m: Bally (Fr.) 10.9; 2) Valmy (Fr.) 11, 110 m. pł.: 1) Marie (Fr.) 14.8; 2) Heinrich (Fr.). 1.500 m: 1) El Mabrouk (Fr) 3.52,2 min.; 2) Jean Vernier (Fr.) 3.52.4 min. 5.000 m: 1) Maekaela (Fin) 14.22.2 min.; 2) Mimoun (Fr) 14.26 min. 400 m: 1) Clare (Fr) 48.8 sek. Wzwyż: 1) El Pahlo (Fr) 1,96 m; 2) Damittio (Fr) 1.93 m. W dal 1) Heinrich (Fr) 7.10 m. 4 x 100 m: 1) Francja 42.2 sek.; 2) Finlandia 42.8 s.

**HELSINKI** (Tel.) W drugim dniu doszło do wielkiej sensacji kiedy w biegu na 10.000 m Francuz Mimoun pokonał Fina v. Heino — rekordzistę świata. Nie mniejszą sensacją jest końcowe zwycięstwo Francji w ogólnej punktacji 110:104 punktów. 800 m — 1) Clare (Francja) 1.53.1 min.: 2) Hansenne 1.53.8 min., 3.000 m — Kielanen 8.25.4 min. 400 m Turot (Fr) 53.1 sek.: 200 m — 1) Camus (Fr) 2.23 sek.; 2) Valmy (Fr); 10.000 m — 1) Mimoun (Fr) 30.25.4 min.; 2) Heino (Finl) 30.27.4 min., oszczep — 1) Rautavaara (Finl.) 71.14 m; 2) Isainen (Finl) 68.10 m, tyczka — 1) Olenius (Finl) 4.10 m; 4×400 m — 1) Francja 3.18.2 min. (g)


Dalsze wyniki lekkoatletyczne na [illegible]


# Gimnastyczne mistrzostwa Polski


*na str. 2*

# Niedziela ligowa

## Polonia W. gromi Ruch 3:0

*POLONIA: Borucz, Pruski, Gierwatowski, Wołosz, Brzozowski, Szczawiński, Jaźnicki, Popiołek, Świcarz, Szularz i Ochmański.*
*RUCH: Wyrobek, Gebur, Dzielong, Suszczyk, Bartyla, Jacek, Przecherka, Cieślik, Alszer, Cebula i Gromotka.*

BRAMKI: dla Polonii — Jaźnicki 2, Popiołek 1. Sędziował ob. Michalik z Krakowa. Publiczności około 8000 osób.

CHORZÓW. Mecz Ruch—Polonia wykazał ponownie ogromny spadek naszego piłkarstwa. To, co zademonstrowały warszawska Polonia i Ruch, daleko odbiega od poziomu, wymaganego od ligowców. Przez cały mecz, oprócz ostrej gry, nie widzieliśmy ani jednej przemyślanej akcji. Polonia wygrała zawody zasłużenie, będąc we wszystkich liniach zespołem lepszym. Kondycja, szybkie oddawanie piłek i współpraca linii pomocy z atakiem zadecydowały o zwycięstwie. Nieźle wypadła gra tylnych formacji gości, która bardzo dobrze kryły napastników Ruchu. Atak gości rozegrał się dopiero po przerwie, przy czym głównym inicjatorem wszelkich akcji ofensywnych był Jaźnicki, strzelec dwóch bramek. Dużo popłochu w tyłach Ruchu uczynił Świciarz, który jednak nie wykazał zalet kierownika napadu, które by predystynowały go do prowadzenia ataku przeciw Bułgarii.

Ruch zagrał jeden z najsłabszych spotkań. Po prostu trudno uwierzyć, że to był zespół, który trzy dni temu pokonał chorzowski AKS. Wręcz beznadziejnie wypadł atak z Alszerem i Cieślikiem na czele. Dostroili się do nich Przecherka, Cebula i Gromotka. Pomoc gospodarzy pracowała do przerwy wzorowo, po przerwie upadła zupełnie na siłach, popełniając kardynalne błędy taktyczne. Bardzo blado wypadł Wyrobek, który zawinił dwie bramki.

Do przerwy gra była wyrównana przy zmiennych atakach obydwu drużyn. W tym okresie, atak gospodarzy zagrał bardzo anemicznie, gubiąc się w najłatwiejszych sytuacjach podbramkowych. Po przerwie u gości zapanował zupełnie inny duch. Po 10 minutach gry Polonia przechodzi do generalnej ofensywy, dobrymi akcjami popisywali się Jaźnicki i Popiołek. W 63 minucie Jaźnicki zdobył prowadzenie dla gości, następnie Świcarz nie wykorzystał rzutu karnego, obronionego przez Wyrobka. Dalsze dwie bramki zdobyli Popiołek (po kiksie Bartyli) oraz Jaźnicki.

ERYK KUREK

## Cracovia grzebie nadzieje Kolejarza

**POZNAŃ** (tel.). Wbrew oczekiwaniom Cracovia pokonała Kolejarza 2:1. Zwycięstwo to było w pełni zasłużone. Była ona drużyną bardziej ambitną a nade wszystko wierzącą w możliwość zwycięstwa. Najlepszą jej częścią była pomoc a przede wszystkim niezawodny Parpan. W obronie wybijał się Gędłek, któremu dziel nie sekundował Glimas. Rybicki utraconej bramki obronić nie mógł. W ataku wyróżnili się Radoń i Rajter.

U kolejarza najlepszym graczem był Anioła, który wystąpił mimo kontuzji ręki. Poza tym dobrze zagrali Czapczyk i Białas. Najlepszym w ataku był Wojciechowski II. Nieszczególnie wypadł Tarka. Bramkarz Ławniczek ma na sumieniu obie bramki, przy czym drugą puścił fatalnie.

W pierwszej połowie gra była wyrówna a. Radoń z podania Rajtera uzyskał w 3 minucie prowadzenie dla krakowian. Kolejarze wyrównali w 32 min. przez Białasa, który podanie Czapczyka ulokował w prawym rogu bramki.

Po zmianie, bramkę zdobył dla gości w 15 min. Bobula. Mimo wysiłków Kolejarza i przewagi wynik pozostał już bez zmian.

Sędziował bardzo dobrze p. Aleksandrowicz z Warszawy. Widzów przeszło 10.000.

## Włókniarze lepsi od Górników

### Przegrana Szombierek w Łodzi

ŁÓDŹ. (tel.) Po szeregu niepowodzeń ŁKS — Włókniarz pokonał zdecydowanie piłkarzy Szombierek 5:2 (4:1). Goście mogli zejść z boiska z przegraną jeszcze w gorszym stosunku, gdyż ŁKS, mając przez cały czas przewagę, nie wykorzystał kilku bardzo dogodnych sytuacji podbramkowych.

Pierwszą bramkę w 6 minucie zdobywa doskonale dysponowany w tym dniu Łącz z podania Hogendorfa. Bardzo dobrze gra w ataku w drużynie łódzkiej Patkolo. Jest on motorem całego zespołu. W 32 min. z podania Łącza 2 bramkę zdobywa Janeczek. W 40 minucie Renk, po rzucie wolnym, główką strzela bramkę dla Górnika. W 43 minucie Janeczek ustala wynik do przerwy 3:1.

Po zmianie stron na samym początku w czasie zamieszania podbramkowego Łącz strzela 4 bramkę. W 28 min. zdobywa bramkę dla Szombierek piłkarz ŁKS — Urban. Bramkarz Strużyński nie zbyt fortunnie piątkował i piłka znalazła się w siatce. ŁKS ma zdecydowanie przewagę w polu i wynik meczu ustala w 38 minucie Hogendorf.

W drużynie ŁKS najlepszym graczem był Patkolo, dobrze wypadli także Hogendorf i Łącz. W meczu tym nie grał Baran, który jest zdyskwalifikowany.

Spotkanie sędziował bardzo dobrze p. Długosz z Wrocławia. Publiczności około 10.000.

## Dalsze punkty Polonii Bytom

BYTOM. Polonia bytomska gościła u siebie chorzowski AKS i pokonała go po trwałej i zaciętej grze 2:1 (0:0). AKS mógł uzyskać wynik remisowy. Że tak się nie stało, przypisać należy lepszemu wykorzystaniu sytuacji podbramkowych przez napastników bytomskich i skandalicznie słabej formie ataku AKS ze Spodzieją na czele. Wyjątkiem był tu Musiał, najbardziej pracowity zawodnik na [illegible]

Na tle słabej gry napadu AKS doskonałą postawę i zaciętość wykazały linie defensywne, z którymi nie mogli się uporać napastnicy Polonii. Celowali tu Gajdzik, Wieczorek i Janduda. Janik w bramce nie ponosi winy za utratę dwóch bramek. Polonia wygrała spotkanie szczęśliwie i zadowoliła jedynie w ostatnich 15 min. kiedy to cała drużyna zdobyła się na skoncentrowany wysiłek i uzyskała dwie bramki. W pierwszej połowie Polonia grała poniżej swej normalnej formy. Wiele nerwów zepsuła swoim kibicom nie pewną w wykopach para obrońców i grający ostro w pomocy Narloch.

Historia spotkania jest krótka. Pierwszą połowę gry klasyfikujemy: słaby poziom, słabe tempo i słabe drużyny. W drugiej: wiele energicznych zagrań w polu, bez wykończeń z wyjątkiem ostatnich 15 minut. Polonia w 35 min. zdobywa bramkę przez Biskupka po trzykrotnym dośrodkowaniu. W 4 min później ten sam gracz stojąc na pozycji spalonej z podania Szmidla zdobywa drugą bramkę. Punkt dla AKS zdobył Wieczorek.

Sędzia, mjr Schneider, nie zauważył strzelonej przez Biskupka bramki ze spalonego.

Widzów 7.000

## Warta uległa Legii

WARSZAWA (tel.). Ligowy mecz piłkarski Legia — Warta zakończył się zasłużonym lecz zbyt wysokim zwycięstwem drużyny wojskowch 2:0 (1:0). Bramki zdobyli: w 15 minucie Sąsiadek i w 65 Mordarski stojący przed otrzymaniem piłki na spalonym.

Gra stała na niezbyt wysokim poziomie i była do przerwy nieciekawa obie drużyny grały chaotycznie, prz czym w atakach Legii częściej świtała jakaś myśl taktyczna. Po przerwie spotkanie było nieco ciekawsze, gdyż poziom gry się wyrównał, ale padający bez przerwy deszcz rozmoczył zupełnie boisko, tworząc duże kałuże błota. Warta powoli uzyskuje przewagę w polu, lecz wyjątkowo niedysponowany strzałowo atak nie porafi doprowadzić do wyrównania. Legia ogranicza się do sporadycznych wypadów, które są bardzo niebezpieczne i przechodzą słabo grające formacje defensywne przeciwnika. Jeden z takich ataków wykorzystał Mordarski, zdobywając drugą bramkę dla Legii, nie atakowany zupełnie przez obrońców Warty, którzy widzieli, że stał on na spalonym. Ostatnie minuty gry należą do gospodarzy, lecz nie potrafią oni zdobyć się na skuteczny strzał.

Drużyna Legii gra z meczu na mecz lepiej. Wszystkie jej formacje są wyrównane, a gracze jej zupełnie dobrze przygotowani kondycyjnie. Wyróżnili się Serafin i Milczanowski w obronie, Wasko i Oprych w pomocy oraz Mordarski w napadzie. W zespole Warty najlepiej zagrał Krystkowiak w bramce. Nie wykorzystał on doskonałej okazji zdobycia honorowej bramki.

Sędzia Frnczak z Tarnowa. Widzów ok. 4.000.

## Gdańszczanie *przegrali* z leaderem

KRAKÓW. (tel.) Lechia nie przedstawiała się szczególnie źle w pierwszej połowie, jakby wskazywał na to wynik. Niestety, winę za utracone 3 bramki, które padły już do 22 minuty przed przerwą, ponosi przede wszystkim słaba obrona oraz bramkarz Lechii.

Nie były to bramki specjalnie wypracowane przez napastników Wisły, a zdobyte raczej z wypadów. Ostatnio obrona Lechii zastosowała tzw. „węgierską obronę", czyli wysuwała się zbytnio do przodu. Może to było dobre dla drużyn mało szybkich. Napastnicy Wisły nie dali się nabrać na spalone i potrafili łatwo wykorzystać wolne pole między obroną a bramkarzem i zdobywali bramki.

Pierwszą bramkę zdobył Kohut w 4 minucie po minięciu bramkarza, drugą Cisowski w 18 minucie, dobijając strzał Kohuta, po wypuszczeniu piłki przez bramkarza. Trzecią bramkę zdobył znowu Kohut w 22 minucie. Tak łatwe zdobycie trzech bramek przez Wisłę i zasadniczo wygranie już meczu spowodowało, iż dalszy okres gry był na ogół monotonny, zwłaszcza, że nie można było wierzyć w możliwość wyrównania.

Po przerwie obie drużyny grały dość ślamazarnie, a napastnicy Wisły nawet leniwie. Wydawało się, iż wynik ustalony do przerwy będzie wynikiem meczu, niespodziewanie jednak na 4 minuty przed końcem Cisowski znów wykorzystał błąd obrony Lechii i zdobył czwartą bramkę.

W Lechii dość dobrze pracowała pomoc, a w napadzie Kokot. Pozostali byli słabsi. W Wiśle najlepszym był Flanek w obronie. Poza tym gracze jej zbytnio się nie wysilali.

Sędziował p. Sperling z Łodzi bardzo dobrze. Widzów około 5000.

# DRUGA LIGA

## Grupa południe

| | | | |
|---|---|---|---|
| Tarnovia | 14 | 23 | 35:14 |
| Górnik Radlin | 14 | 22 | 57:18 |
| Naprzód Lipiny | 14 | 18 | 25:17 |
| Skra Częstochowa | 14 | 15 | 28:25 |
| Stal Katowice | 14 | 13 | 21:26 |
| Polonia Świdnica | 14 | 12 | 24:37 |
| Polonia Przemyśl | 14 | 10 | 23:28 |
| Stal Wrocław | 14 | 10 | 22:30 |
| Chełmek | 14 | 9 | 20:39 |
| Gwardia Kielce | 14 | 8 | 18:41 |

**GWARDIA KIELCE — SKRA CZĘSTOCHOWA 0:0**

KIELCE (tel.) W spotkaniu o mistrzostwo II Ligi uzyskano wynik bezbramkowy. Gra toczyła się przy ulewnym deszczu i na rozmokłym boisku.

Skra wystąpiła w osłabionym składzie, mając aż czterech graczy rezerwowych. Sędziował p. Jędryszczak z Łodzi. Widzów około 7000.

**GÓRNIK RADLIN — STAL KATOWICE 7:1 (2:1)**

KATOWICE. Dalsze z kolei zwycięstwo odniósł Górnik z Radlina, tym razem nad katowicką Stalą na jej własnym boisku w wysokim stosunku 7:1 (2:1).

Od pierwszej chwili gospodarze narzucili silne tempo, które trwało do końca. Miejscowi tylko chwilami posiadali lekką przewagę. Goście szybko i łatwo zdobywają prowadzenie ze strzału Frankego. Za chwilę prawoskrzydłowy Sauer strzela ponownie przed bramkę Stali, a jej obrońca niefortunnie samobójczo odbija. Od tego momentu gra się wyrównuje a napastnicy miejscowych przestrzeliwują kilka pozycji. Jedyną bramkę dla Stali zdobył wtedy Szymura po solowym zagraniu.

Po przerwie znów do głosu dochodzą goście i przejmują inicjatywę. Kontuzji ulega teraz prawy pomocnik Stali Kleszcz który opuszcza boisko. Stal gra w dziesiątkę, ale i tak nie byłaby ona wstanie stawić czoło doskonale usposobionemu zespołowi Górnika z Radlina który w pełni zasłużył na wysokie zwycięstwo. Górnik w spotkaniu tym wykazał, że znajduje się w doskonałej formie i jest najpoważniejszym kandydatem do I ligi. Drużyna ta nie posiada słabych punktów, jest bardzo wyrównana.

W drużynie Stali z wyjątkiem Szymury w ataku i Brudnego w bramce wszyscy zagrali poniżej swych normalnych możliwości. Bramki zdobyli: Franke 3; Warzecha, Sauer, Dybała i jedna samobójcza. Dla Stali Szymura. Sędziował p. Wójcik z Wrocławia dobrze.

**POLONIA ŚWIDNICA — POLONIA PRZEMYŚL 2:0 (1:0)**

ŚWIDNICA (tel). Mecz dwóch Polonii był pięknym widowiskiem a przy tym odbył się w prawdziwej sportowej atmosferze. Obie drużyny grały niezwykle ambitnie. Wygrali świdniczanie których napastnicy mieli bardzo dobry dzień, zwłaszcza junior Krokotowicz i lewoskrzydłowy Gadko. Goście mimo przegranej pozostawili dobre wrażenie. Atak ich dobry w polu nie umiał jednak sforsować twardych linii obronnych gospodarzy.

Bramki dla Polonii Świdnicy zdobyli: Klerysz przed przerwą oraz Gadko w drugiej połowie gry.

Sędziował ob. Haselbusz z Warszawy. Widzów około 3.000.

**NAPRZÓD LIPINY — TARNOVIA 1:1 (0:1)**

LIPINY. Mający duże znaczenie dla układu czoła tabeli grupy Południa mecz pomiędzy Naprzodem z Lipin a Tarnovią zakończył się wynikiem 1:1 (0:1). Obie drużyny zagrały bardzo ambitnie aczkolwiek słabiej niż zwykle, co było usprawiedliwione bardzo ciężkim boiskiem. W pierwszej połowie dominowali goście, którzy uzyskali bramkę w 18 minucie, przy czym nie bez winy był tutaj obrońca Naprzodu Michalski. Zdobywcą bramki był Kokoszka. Po przerwie Naprzód grający ambitnie a w dodatku w dziesiątkę (na skutek kontuzji Kroczka) zyskuje przewagę. Zdołał jednak tylko wyrównać w 24 minucie z rzutu karnego, egzekwowanego przez Kokota.

Sędziował Fiedler z Warszawy dobrze.

## Grupa północ

| | | | |
|---|---|---|---|
| Garbarnia | [illegible] | [illegible] | 48:12 |
| Pomorzanin | [illegible] | [illegible] | 42:18 |
| Lublinianka | [illegible] | 16 | 34:28 |
| Radomiak | [illegible] | 11 | 24:18 |
| Ostrovia | [illegible] | [illegible] | 36:24 |
| Bzura | [illegible] | 12 | 24:21 |
| PTC | [illegible] | [illegible] | 21:40 |
| Widzew | [illegible] | 10 | 12:26 |
| Ognisko Siedlce | [illegible] | 3 | 10:50 |

**POMORZANIN—GARBARNIA 2:2 (2:0)**

TORUŃ (tel.). Wynik remisowy spotkania odzwierciadla przebieg gry, która stała na bardzo dobrym poziomie. Obie bramki dla Pomorzanina zdobył Brzeski II, dla Garbarni — Parpan i Nowak z wolnego. Sędziował Kołodziej z Katowic.

**Widzew — Lublinianka 1:0 (1:0)**

ŁÓDŹ. (tel.) W meczach piłkarskich o mistrzostwo II Ligi Widzew wygrał z Lublinianką 1:0 (1:0). Decydującą o zwycięstwie bramkę zdobył Pawlikowski.

**OSTROVIA — PTC 3:2 (1:1)**

ŁÓDŹ. Nieznaczne, ale zasłużone zwycięstwo Ostrovii.

**OGNISKO SIEDLCE — RADOMIAK 0:3 (0:0)**

SIEDLCE. (Tel.) W spotkaniu o mistrzostwo II ligi piłkarskiej Radomiak odniósł zdecydowane zwycięstwo nad drużyną Ogniska 3:0 (0:0).

**BZURA CHODAKÓW — GWARDIA SZCZECIN 0:1 (0:0)**

## Opolska klasa A

ZABRZE. Druga runda rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo opolskiej klasy A przyniosła dużą niespodziankę w postaci porażki mistrza Śląska Opolskiego Stali Bobrek w meczu z beniaminkiem kl. A Górnikiem z Miechowic 1:0 (0:0).

GRUPA I

| | | | |
|---|---|---|---|
| Górnik Zabrze | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Stal Gliwice | 2 | 4 | [illegible] |
| Polonia Ib Bytom | [illegible] | 2 | [illegible] |
| Unia Racibórz | 2 | 2 | [illegible] |
| Związkowiec Racibórz | 2 | 2 | [illegible] |
| Kolejarz Gliwice | 2 | [illegible] | [illegible] |
| Kolejarz Opole | 2 | 1 | [illegible] |
| Ogniwo Nysa | 2 | [illegible] | [illegible] |
| Górnik Gliwice | [illegible] | 0 | [illegible] |
| Polonia Głubczyce | [illegible] | 0 | [illegible] |
| Włókniarz Prudnik | 1 | 0 | [illegible] |

**POLONIA IB BYTOM — KOLEJARZ GLIWICE 6:1 (3:0).** Bramki dla Polonii zdobyli: Klimas i Skowronek po 2; Matysiak i Muszma po 1.

**POLONIA GŁUBCZYCE — GÓRNIK ZABRZE 0:2 (0:1).** Dalsze zwycięstwo zespołu Górnika, tym razem nad Polonią, która stawiła zespołowi zacięty opór. Bramki zdobyli Nowara 2, [illegible]

**UNIA RACIBÓRZ — OGNIWO NYSA 7:1 (4:0).** Łupem bramkowym podzielił się cały atak.

**STAL GLIWICE — ZWIĄZKOWIEC RACIBÓRZ 4:1 (0:1).** Do przerwy lekka przewaga gości którzy jednak nie wytrzymali silnego tempa, oddając inicjatywę w ręce miejscowych. — Bramki zdobyli: Wesołowski i Mączka po 2.

**KOLEJARZ OPOLE — GÓRNIK GLIWICE 2:1 (2:0).** Na 15 min. przed zakończeniem zawodów sędzia Koller przerwał zawody, z powodu słownej obrazy ze strony zawodnika Kolejarza [illegible]

GRUPA II

| | | | |
|---|---|---|---|
| [illegible] | 1 | 4 | [illegible] |
| [illegible] | 2 | [illegible] | [illegible] |
| [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| [illegible] | 1 | [illegible] | [illegible] |
| [illegible] | 2 | [illegible] | [illegible] |
| [illegible] | [illegible] | 1 | 4:[illegible] |
| [illegible] | 2 | [illegible] | 3:[illegible] |

| | | | |
|---|---|---|---|
| LZS Zagroda Lubliniec | [illegible] | [illegible] | 2:[illegible] |
| Kolejarz Kluczbork | [illegible] | [illegible] | 2:[illegible] |
| Stal Bobrek | [illegible] | [illegible] | 0:[illegible] |
| Górnik Mikulczyce | [illegible] | [illegible] | [illegible]:4 |

**CHEMIK ZDZIESZOWICE — KOLEJARZ KLUCZBORK 2:1 (2:0).** Do przerwy przewaga miejscowych, po przerwie gości. Bramki dla miejscowych zdobyli: Piotrowski i Pakosz.

**GÓRNIK BISKUPICE — GÓRNIK IB SZOMBIERKI 0:1 (0:0).** Rezerwa ligowego Górnika uzyskała nikłe, ale zasłużone zwycięstwo. Jedyną bramkę uzyskał prawy łącznik.

**GÓRNIK MIECHOWICE — STAL BOBREK 1:0 (0:0).** Gra bardzo żywa i ciekawa. Jedyną bramkę zdobył Brun Publiczności około 1.500 osób.

**STAL ZAWADZKIE — DROŻDŻOWNIA WOŁCZYN 2:1 (1:1).**

**GÓRNIK MIKULCZYCE — BUDOWLANI OPOLE 0:4 (0:3).**

## Szwajcaria — Luksemburg 3:2 (1:1)

LUKSEMBURG (Tel.) W obecności 10 tys. widzów rozegrano w Luksemburgu w ramach eliminacji do pucharu świata spotkanie piłkarskie Szwajcaria — Luksemburg. Szczęśliwe zwycięstwo odniosła Szwajcaria 3:2 (1:2). Bramki strzelili dla Szwajcarii w 25 min. Maillard a po przerwie Fatton 2; dla Luksemburga Muller 2.

BELGRAD (Tel.) Spotkanie piłkarskie Jugosławia — Izrael, w ramach spotkań eliminacyjnych [illegible] się zwycięstwem Jugosławii [illegible]

LONDYN (tel.). Od początku rozgrywek [illegible]

## CSR — Polska 33:17

### w kolarstwie na torze

PRAGA (tel.) W niedzielę [illegible] Polska — Czechosłowacja. Wygrał[illegible] 33:17.

Na 10 km zwyciężył Masek (CSR) przed Krajcarem i Pericem (CSR) oraz Babrychem (Polska). Na 1000 m. Kosta pokonał w finale Marchwińskiego. Na 1000 m z pełnym startem pierwszym był Peric (CSR) 1.19,6 przed Kolegarem (CSR) 1.20,7 Boruczem i Gabrychem (obaj Polska). W biegu drużynowym na 4000 m wygrała Czechosłowacja 5.29 min. przed Polską 5.36,4.

LONDYN (tel.). Na stadionie Wembley Pool dokonano otwarcia nowego sezonu hokej na lodzie. Miejscowa drużyna Wembley Lions pokonała przy tym reprezentację Londynu 5:3 (2:0, 1:2, 2:1). (z)

## O wejście do II Ligi

| | | | |
|---|---|---|---|
| Stal Sosnowiec | 4 | 6 | 13:4 |
| Kolejarz Przemyśl | 3 | [illegible] | 7:3 |
| Kolejarz Przemyśl | 3 | [illegible] | 7:3 |
| Włókniarz Częst. | 4 | [illegible] | 3:8 |
| Kolejarz Olsztyn | 3 | [illegible] | 3:8 |
| Kolejarz Bydgoszcz | 2 | 0 | 1:4 |

**STAL SOSNOWIEC — KOLEJARZ BYDGOSZCZ 2:1 (1:1)**

SOSNOWIEC. Zespół Stali w spotkaniu z Kolejarzem z Bydgoszczy uzyskał szczęśliwe zwycięstwo 2:1 (1:1). W pierwszej połowie goście posiadali lekką przewagę. Motorem drużyny był Andrzejewski, zdobywca jedynej bramki dla swych barw.

U miejscowych najlepiej wypadł tym razem Grządziel oraz obaj skrzydłowi Mecuga i Opaszowski. Bramkarz Powązka ponosi winę za puszczoną bramkę.

Bramki dla Stali zdobyli: Opaszowski i Mecuga. Sędziował Rydmer z Poznania. Publiczności ok. 8.000 osób.

**KOLEJARZ PRZEMYŚL — WŁÓKNIARZ CZĘSTOCHOWA 3:0 (2:0)**

PRZEMYŚL. (Tel.) Kolejarz odniósł zasłużone zwycięstwo nad Włókniarzem z Częstochowy 3:0 (2:0). Pierwszą bramkę zdobył w 23 min. Mielniczek w 44 min. ponownie Mielniczek. Wynik dnia ustalił Rabicj po rzucie rożnym. Mecz na ogół ładny, na wyróżnienie zasłużyli: z Kolejarza — Guchowski, Polawski i Mielniczek, z Włókniarza — Molicki, Jędrzejewski i Kur[illegible] Sędziował Rutkowski jun. z Krakowa.

## Gimnastyczne mistrzostwa Polski

POZNAŃ (tel.) Przez dwa dni odbywały się w Poznaniu doroczne gimnastyczne mistrzostwa Polski. W pierwszym dniu uzyskano wyniki:

Klasa 3 mężczyzn Startowało 153 zawodników: 1) Rolst (Stal Świętochłowice) 83,95 pkt. 2) Wiktor (Stal Poznań) 83,10; 3) Mych (Górnik Makoszowy) 82,90; 4) Strzelczyk (Stal Świętochłowice) 82,75; 5) Piechowczyk (Stal Świętochłowice 82,63; 6) Wasilewski (Stal Świętochłowice) 82,40.

Zespołowo (25 drużyn): 1) Stal Zgoda 323,50; 2) Stal Poznań 323,30; 3) Górnik Makoszowy 320,70; 4) Włókniarz Kraków 307,80; 5) Górnik Bieruszowice 306,70; 6) Stal Świętochłowice 306,26.

Klasa 3 kobiet. Startowało 154 zawodniczek: 1) Szwandroch (Stal Zielona Góra) 76,08; 2) Kończyna (Zgoda Świętochłowice) 75,90; 3) Wasilewska (Górnik Zabrze) 75,50; 4) Matiasyt (Stal Poznań) 75,45; 5) Pilachowska Budowlani Toruń 289,48; 5) Włókniarzska (Kraków) 73,80 pkt.

Zespołowo (28 drużyn): 1) Zgoda Świętochłowice 290; 2) Stal Zielona Góra 295; 3) Górnik Zabrze 289,35; 4) Budowlani Toruń 286,46; 5) Włókniarz Kraków 282,85; 6) Stal Poznań 282,60 punktów.

POZNAŃ. (tel.) W drugim dniu mistrzostwa gimnastycznych rozegrano konkurencje w klasie pierwszej i drugiej.

Indywidualne wyniki w klasie I mężczyzna przedstawiają się następująco: 1) Duda (Górnik Niewiadom) 73,50 pkt.; 2) Gawron (Górnik Niewiadom) 73,35; 3) Żak (Orzeł Brzeziny) 72,95 — W klasie II: 1) Wocka (Górnik Zabrze) 86,75; 2) Fo (Górnik Rybnik) 85,10; 3) Stiller (Ogniwo Warszawa) 83,05.

Indywidualne wyniki w klasie I pań: 1) Wcisłowiczowa (Włókniarz Kraków) 70,48; 2) Czechlewska (Stal Poznań) 67,60; 3) Warcimiakówna (Włókniarz Kraków) 64,60. — W klasie II: 1) Sikorzanka (Stal Świętochłowice) 74,60; 2) Lechniewska (Górnik Janów) 73,55; 3) Benczyk (Górnik Niewadom) 72,95.

Drużynowe wyniki w klasie I pań: 1) Włókniarz Kraków 243,10 p.; W klasie II: 1) Górnik Janów 282,80 pkt.; 2) Włókniarz Kraków 275,53; 3) Stal Zgoda Świętochłowice 270.

Drużynowe wyniki panów w I klasie: 1) Stal Brzeziny 262 pkt.; 2) Włókniarz Kraków 231,36. — W klasie II: 1) Górnik Zabrze 322,05; 2) Górnik Rybnik 321,30; 3) Orzeł Brzezny 308,42 pkt.

Za ogólną punktację nagrodę ZRZZ otrzymało Zrzeszenie Stal.

## Szwajcaria pokonała Węgry

BUDAPESZT. (tel.) Sensacyjne zwycięstwo odniosła w Budapeszcie szwajcarska reprezentacja w gimnastyce, ogólnym wynikiem 347,45 pkt : 344,50 punktów. Indywidualnie trzej zawodnicy szwajcarscy zajęli trzy pierwsze miejsca, przy czym Palder był pierwszy. (g)

## Porażki tenisistów polskich w Rumunii

BUKARESZT. W dalszym ciągu tenisowych mistrzostw Rumunii, w których biorą udział tenisiści polscy, odbyły się spotkania w grze podwójnej mężczyzn i w grze mieszanej. Para Chytrowski — Niestrój pokonała parę rumuńską Aldea — Angenescu 8:6 9:7, 6:1. W grze mieszanej Bełdowski [illegible] Tedorowska (Rumunia), zwyciężyli [illegible] Krejcik (CSR) — Szwerdy (Węgry) 6:4, 6:2, zaś para Chytrowski (Polska) — Urzika (Rumunia), uległa parze rumuńskiej Szmid — Szanczescu 4:6, 2:6.

BUKARESZT (tel.). W mistrzostwach tenisowych Rumunii para polska Chytrowski, Niestrój przegrała w ćwierćfinale z parą rumuńską Carelulis, Szmidt 1:6, 1:6, 6:2, a Bełdowski grający razem z Rumunem Pustelem przegrali z parą węgierską Asboth, Adam 1:6, 6:8, 1:6.

PRAGA. W tenisowych mistrzostwach Słowacji w grze pojedynczej mężczyzn zasłużone zwycięstwo odniósł Vrba, który w finale pokonał Bartosa 6:3, 6:4, 4:6 6:2.

Drugi tytuł uzyskał Vrba z Ilesem odnosząc zwycięstwo w grze podwójnej mężczyzn nad parą Mihala, Zlincan 6:4, 6:3, 6:2. W grze mieszanej zwyciężyła para Rarkowa Jacenlak, bijąc parę Hantochowa Michala 5:7, 6:0.

PARYŻ (tel.). Tenisiści francuscy walczący na dwóch frontach, nie odnieśli dotychczas sukcesu ani w Australii która prowadzi 6:2, ani z Włochami, którzy prowadzą 3:1. Wyniki z Australią: Sedgman — Bolleli 6:3, 5:7 i 6:3, Sidwell — Barnard 6:4 i 6:2. Z Włochami (sobota) Canapele — [illegible] oraz [illegible] francuski Cochet — [illegible] 1 6 4 (g)

### Wywiad z Ministrem Komunikacji inż. J. Rabanowskim

# Problemy masowej turystyki

## Komunikacja decydujący człon — Skład Rady Turystycznej — Domy Turystyki — Ośrodki weekendowe — Wyciąg na Klimczok koło Bielska

*WARSZAWA. (tel.) Minister Komunikacji inż. Jan Rabanowski, udzielił wywiadu przedstawicielowi „Sportu i Wczasów" red. Antoniemu Targoszowi, na temat aktualnych prac i zamierzeń w dziedzinie rozwoju masowego ruchu turystycznego.*

*Masowa turystyka łączy się ściśle z całością zagadnień kultury fizycznej i racjonalnie pomyślanym odpoczynkiem. Jej poszerzenie i właściwe ujęcie to nie tylko sprawa odpowiedniej organizacji i transportu, ale także poważnych inwestycji. Minister Rabanowski i w tej sprawie udzielił szczegółowych wyjaśnień, ujawniając zamierzenia Rządu, przewidujące budowę urządzeń turystycznych i weekendowych w szeregu ośrodków.*

**1** **Jaka jest rola Ministerstwa Komunikacji w organizacji turystyki?** — brzmiało pierwsze pytanie naszego współpracownika.

— W Ministerstwie Komunikacji — wyjaśnił minister — utworzone zostało Biuro Turystyki, któremu powierzono organizację całości zagadnień turystycznych w państwie. Zagadnienia te obejmują planowanie: tak w zakresie samego ruchu turystycznego, w zakresie inwestycyj, potrzebnych dla wyposażenia terenu turystycznego oraz w zakresie obsługi turystycznej. Ruch turystyczny wymaga powiązania ze sobą akwizycji przewozu i pomieszczenia w terenie turystycznym. To koordynowanie konieczne jest, aby umożliwić wzmożenie ilości imprez turystycznych, poprawę ich jakości i dobrą obsługę przewozową i terenową.

Naczelnym zadaniem jest szybkie przejście z niezorganizowanej i rozdrobnionej turystyki indywidualnej dawnego typu do taniej turystyki mas pracowniczych we współpracy ze Związkami Zawodowymi. Zadania środków komunikacyjnych są tu szczególnie ważne, gdyż one umożliwiają sam ruch turystyczny. Komunikacja stanowi, jak gdyby środkowy, decydujący człon w imprezach turystycznych i stąd od jej sprawności i należytego wprzągnięcia i wykorzystania zależy powodzenie ruchu turystycznego, zwłaszcza masowego. Stąd sprawy turystyki powierzono resortowi komunikacji, który szczególną uwagę poświęcił przystosowaniu taboru i przepisów do masowych przewozów turystycznych, aby w sposób niezawodny i solidny zaspokoić potrzeby tej turystyki.

**2** **Jakie cele ma spełnić Rada Turystyczna?**

— Do obecnej chwili akcja turystyczna prowadzona była wielotorowo. Należało przeto stworzyć aparat koordynacyjny, który przyczyni się do wzmożenia wydajności wszystkich akcyj i terenu turystycznego oraz całości ruchu turystycznego. Przez zbliżenie wszystkich organizatorów ruchu turystycznego przyspieszy się udostępnienie turystyki najszerszym masom. by cel ten osiągnąć, skupiono w tej instytucji znaczenia opiniodawczego, przedstawicieli zainteresowanych resortów organizacyj społecznych i fachowców, dla przepracowania i ukształtowania zasadniczych poglądów w zakresie praktycznej problematyki turystycznej.

Rada Turystyczna ma ponadto zrealizować zadanie formowania ideologii turystycznej, odpowiadającej marszowi ku socjalizmowi. Rada ma charakter czynnika państwowo-społecznego, wypowiadającego swe opinie, bądź na zadanie resortów i czołowych instytucji społecznych, bądź z własnej inicjatywy.

W skład Rady wchodzą przedstawiciele: Prezydium Rady Ministrów, Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, Ministerstwa Administracji Publicznej, Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, Urzędu Kultury Fizycznej, Centralnej Rady Związków Zawodowych, Funduszu Wczasów Pracowniczych, Związku Młodzieży Polskiej, Związku Samopomocy Chłopskiej, Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, Polskiego Związku Narciarskiego, Polskiego Związku Kajakowego i Polskiego Związku Kolarskiego.

Rezultatem prac Rady powinno być właściwe ustawienie organizacyjne turystyki i jej obsługi.

**3** **Jaką rolę odegrają pociągi turystyczne w ruchu masowym?**

— Można raczej zapytać jaką rolę odegrały. W pierwszym miesiącu po wprowadzeniu tej instytucji, tj. w miesiącu sierpniu br., osiągnięto od razu 52.000 turystów. W miesiącu wrześniu zaplanowano już cyfrę dwukrotnie większą.

Sama impreza „Dożynki" pod Wrocławiem objęła 40.000 uczestników, których przewieziono z 232 miejscowości w Polsce. Ruch ten będzie z miesiąca na miesiąc uwielokrotniany, zwłaszcza po szerszym jeszcze wciągnięciu do tych imprez mieszkańców wsi, pociągi turystyczne są przykładem powodzenia skoordynowanej współpracy akwizycji Związków Zawodowych, Związku Samopomocy Chłopskiej i innych z pracą kolei i obsługą w terenie.



*Schronisko na Wielkiej Raczy*

Pociągi turystyczne jako imprezy tanie i najlepiej wykorzystujące tabor, stanowić będą najczęściej stosowany środek pobudzania i zaspokajania potrzeb masowego ruchu wycieczkowego dla świata pracy.

**4** **Jakie są najbliższe zamierzenia w dziedzinie inwestycyj turystycznych?**

— Dla realizacji zadań ruchu masowego niezbędne są bazy noclegowe w postaci domów turystyki, gdzie poza częścią noclegową byłby rozbudowany element tzw. hotelu dziennego, to znaczy przechowalni rzeczy, umywalni, świetlic, hal itp. Już w r. 1949 rozpoczęliśmy przygotowania do budowy Domu Turystyki w Warszawie i w Sopocie, a w następnej fazie przejdziemy do przygotowań takiej budowy w Katowicach, Krakowie, Zakopanem i Olsztynie. Będą to miejsca zborne wycieczek przywożonych pociągami turystycznymi dla zwiedzania danego ośrodka, będą one równocześnie punktami etapowymi dla rozprowadzenia turystów mniejszymi grupami w teren na dalsze wycieczki.

Drugie zadanie — to budowa ośrodków weekendowych dla miast — dla odpoczynku człowieka pracy w sobotę po południu, w niedziele i święta. Już w roku 1949 rozpoczęto realizację budowy ośrodków w Jadwisinie i w Zakroczymiu dla mieszkańców Warszawy, a na rok 1950 projektujemy budowę dla Łodzi i dla Katowic.

Innym zagadnieniem jest pełne wyposażenie w sprzęt i pościel istniejących już schronisk i ostateczne wyremontowanie ich, która to sprawa w 1950 roku zajmie pierwsze miejsce przed instytucjami nowymi na tym odcinku. Dla świata pracy Górnego Śląska projektuje się budowę wyciągu systemu krzesełkowego na Klimczok koło Bielska



*M. Ellaesson — tenisistka szwedzka, która grała ostatnio na Wybrzeżu, w Szczecinie, Katowicach i Warszawie*

### Bogdan Krzemiński

# Nasze góry na wschód od Krynicy

Gdy rzucimy okiem na mapę, przedstawiającą rozkład schronisk w naszych górach, widać od razu, że największe ich zagęszczenie posiadają Tatry potem Sudety a w nich Karkonosze wreszcie Beskid Śląski i Żywiecki. Ku wschodowi sieć schronisk i stacji turystycznych staje się coraz rzadsza a na wschód od Krynicy nie ma ich obecnie w ogóle.

Istnienie schronisk i ich gęstość są dowodem stałego ruchu turystycznego, a na wschód od Krynicy pojawiają się tylko sporadycznie obozy młodzieży; wczasowicze zaś przybywają z pobliskich mniejszych miast. A szkoda, bo Beskid Niski, a przede wszystkim Bieszczady Zachodnie ciągnące się między Osławą a Sanem na wschód od stacji kolejowej Nowy Łupków posiadają pierwszorzędne walory turystyczne.

Beskid Niski ciągnie się między Krynicą i Tyliczem na zachodzie, a przełęczą łupkowską na wschodzie; na jego północy wysuwa się Podgórze Beskidu po linię Tarnów — Pilzno — Rzeszów — Przemyśl. Środkiem Beskidu idzie obniżenie które wykorzystuje kolej podkarpacka od Stróżów przez Jasło Krosno do Sanoka i Nowego Zagórza. Na południe od tego pasa obniżeń aż do granicy państwa wznosi się właściwy Beskid Niski, poprzecinamy pięknymi często dolinami rzek, spływających ku północy.

Góry te, to łagodne wzniesienia lub wały lasów tu mało. szczyty dochodzą do 1000 m n. p. m. jak Lackowa na zachodzie koło Tylicza (999 m) a Pasieka na połdn wschód od Jaślisk na wschodzie (849) m. Najciekawsze turystycznie obszary na zachodzie, to Magóra Małastowska i Wątkowska na wschód od Gorlic i okolic Wysowej, na wschodzie okolice Dukli (Puszcza błog. Jana z Dukli, Cergowa) pasmo Bukowiny, wreszcie Pasika z Komańczy.

## Bieszczady

Mimo niezaprzeczonych walorów turystycznych Beskidu Niskiego i jego pogórza północnego, w najbliższej przyszłości musi on opierać się raczej na turystyce lokalnej, względnie tranzytowej od zachodu ku wschodowi. Dużą rolę dla rozwoju urządzeń turystycznych [illegible] globy odegrać Gorlice Jasło i Krosno, Sanok a ewent. i Rzeszów. Trudności są bezwzględnie duże. Jest to wynik okropności wojny. Dostęp do Beskidu Niskiego najłatwiejszy jest od linii kolejowej podkarpackiej, od [illegible] które go przecinają w kierunku południowym. Najpiękniejszą partią górską na południowym wschodzie są Bieszczady Zachodnie na wschód od linii kolejowej Nowy Zagórz koło Sanoka — Nowy Łupków.

Grzbiety górskie wznoszą się tu ku wschodowi coraz wyżej przekraczają już na zachód od Cisny wysokości 1000 m zaś potężne grzbiety Połoniny Wetlińskiej i Caryńskiej dochodzą do 1253 i 1297 m n. p. m. Przekraczają 1300 m n. p. m. jak gęstym lasem świerkowym pokryta Wielka Rawka, a przede wszystkim pokryte wielkimi połoninami i halami — już źródeł Sanu bliskie — Bukowe Berdo (1313 m), Tarnica (1348 m) i Halicz (1335 m).

## Kraina wilków i dzików

Bieszczady zachodnie tworzą długie, charakterystyczne wały górskie które przebiegają od północnego zachodu ku południowemu wschodowi. Między nimi leżą długie i często szerokie doliny. Prostopadle do grzbietów górskich przebijają się wąskie i urwiste doliny dopływu Sanu. W szerokich dolinach podłużnych a częściowo i wąskich poprzecznych prowadzą drogi, a dawniej były i kolejki wąskotorowe — zniszczone wojną — które wywoziły główne bogactwo tych gór, drzewa do tartaków. Z kolejek korzystali również turyści, przede wszystkim z kolejki Nowy Łupków—Cisna, której odbudowa ma nastąpić w r. 1950. Przepych krajobrazowy tych stron stanowią wielkie odległości, pierwotność pustkowa wspaniałe łąki w dolinach, olbrzymie lasy bukowe jodłowe i świerkowe na zboczach. Gospodarka leśna powiększyła tu przed wojną obszar świerka, w obszarach dostępniejszych dla człowieka. Górną granicę lasu w górach tworzy przeważnie buk dlatego też ciągnie się ona przeważnie [illegible]. Nie idzie jednak tak jednolitą linią jak górna granica regla w Tatrach, dzięki czemu na zboczach górskich, nim dojdzie się do nieprzejrzanych połonin grzbietowych spotykamy często wdzięczne polanki i łąki pokryte trawą i bujnym kwieciem. Leśne ostępy górskie wielkie łąki w dolinach, potężne hale na grzbietach, dają w sumie zwielokrotniony w odległości i przestrzeni obraz grzbietów Pilska, Lipowskiej i Romanki w Beskidzie Zachodnim, z tym, że grzbiety najwyższych gór w Bieszczadach są często bezleśne na przestrzeni wielu kilometrów. Chylą się na nich pod wiatrem daleko się ciągnące tratwy, a w zimie pokrywa je bezmiar śniegów. Po wojnie w lasach roi się od stad dzików i wilków, które są plagą wsi przy głównych drogach.

## Wskazówki

Do Bieszczadów są teraz dostępy następujące: od północy koleją Lesko-Łukawica Olszanica Ustianowa od Sanoka od zachodu szosą Lesko Łukawica albo Nowy Zagórz — Lesko-Baligród — Cisna od południa wspaniałą, szeroką doliną od Nowego Łupkowa przez Wolę Michową, Cisną do Wetliny Ustrzyk Górnych i Wołosatego.

W Bieszczadach, podobnie jak w Beskidzie Niskim wszędzie jest całkiem spokojnie i bezpiecznie. Trudności przedstawiają przede wszystkim na południu wielkie odległości brak komunikacji i rzadkość osiedli miejscami nawet ludzie. Wielkim ułatwieniem byłby autobus Lesko-Łukawica Baligród-Cisna, oraz odbudowa wąskotorówki Nowy Łupków-Cisna.

Turysta, który chce się poruszać w obszarach przygranicznych musi posiadać dowód osobisty, legitymację Pol. Tow. Tatrzańskiego poza tym zgodę miejscowego starosty oraz odnośnej placówki WOP. Jest to zrozumiałe, że ze względu na konieczności bezpieczeństwa porządku na granicy. Na wszelki wypadek trzeba z sobą mieć żywność na 2 dni, bo schronisk i stacji turystycznych tu brak. W przedwojennej literaturze fachowej Beskidzie Niskim i Bieszczadach pisał Leszczycki Klimaszewski, Sosnowski, Krygowski, Smoleński, Zaborowski Zieliński Gąsiorowski, Remfuss, Falkowski Wójcik-Bieśniacki. Poznanie tej literatury ułatwia zrozumienie właściwości tych obszarów i poruszania się na nich. Kto chce poznać całość polskich ziem górskich, musi poznać ich wschodnie rubieże a wróci oczarowany wdziękiem ich bezmiernych leśnych i łąkowych przestrzeni, ich bystrych potoków pełnych pstrągów.

*Inż. Krzemiński Bogdan*



## Gwardia Wisła myśli o sezonie zimowym

KRAKÓW. Jedną z sekcji narciarskich, która nie zasklepia się w sprawach wyczynowych, ale ma szerszy pogląd na narciarstwo, jest sekcja Gwardii-Wisły. Już obecnie ma ona zaplanowane urządzenie specjalnych kursów narciarskich dla uczącej się młodzieży. Kursy te obejmą zaprawę narciarską przed sezonem jak i naukę właściwą na śniegu. Ponadto sekcja, wzorem lat ubiegłym, przygotowuje [illegible] i stałych wycieczek narciarskich dla wszystkich narciarzy bez różnicy płci i wieku. Sprawy te zostaną dokładnie [illegible] cji, które odbędzie się 14 październi[illegible]

Informacji udziela sekretariat Gwardii-Wisły, Kraków, ul. Reforyka 1, w godz. 9—13 i 16—19.





*Drużyny piłkarskie Krakowskiego OZPN: z lewej — Czarni z Krakowa, którzy zdobyli mistrzostwo klasy C i a[illegible] do klasy B oraz Rakowiczanka, która również awansowała z klasy C do B*

Fot. Węglowski

### Dr W. Sidorowicz

# Gąbka przyczyną porażki

## w maratonie

ISTNIEJĄ konkurencje sportowe, w których drobne niedopatrzenie, jakaś błahostka niweczy cały długotrwały wysiłek wielotygodniowego treningu i samych zawodów. Jedną z takich konkurencji sportowych jest bieg maratoński. Tutaj zawodnik przygotowuje się przez cały rok ażeby wziąć udział w jedynym tylko biegu w sezonie. Ponieważ bieg maratoński stawia organizmowi ludzkiemu nadzwyczaj duże wymagania, dlatego też zawodnicy przygotowują się doń bardzo starannie. Przeprowadzają długotrwały, systematyczny trening, przestrzegają jak najbardziej higienicznego trybu życia itp. Mimo to wynik zawodów i typowanie zwycięzców często można porównać do loterii, ponieważ przy tak kolosolnym wysiłku na dobry wynik składa się tyle rozmaitych niespodziewanych okoliczności, że naprawdę trudno je wszystkie przewidzieć.

Pomijając już sam trening, duży wpływ na wynik biegu maratońskiego ma pogoda, dyspozycja zawodnika w danym dniu, jego stan psychofizyczny, odpowiedni ubiór, obuwie odżywianie itp.

Jak dalece przypadek może wpłynąć na wynik biegu, niech posłuży prawdziwe zdarzenie z tegorocznego maratonu o Mistrzostwo Polski w Gdańsku.

Jednym z faworytów tegorocznego biegu był doskonale przygotowany zawodnik, który już po raz trzeci brał udział w maratonie, odznaczał się dużą siłą, był nadzwyczaj wytrzymały i ja[illegible] do[illegible]. Znawcy stawiali na niego „na 100". Pierwsze meldunki z trasy brzmiały pomyślnie: faworyt nasz był w czołówce. Na 35 km, a więc na odcinku najbardziej decydującym o wyniku, był jednym z pierwszych. Wszystko więc miało przebieg ustalony i wynik zapowiadał się jak najlepszy. Dalsze lakoniczne meldunki z trasy niestety już nic nie podawały o naszym faworycie. Wśród zwolenników biegacza zapanowała zrozumiała konsternacja. Co się stało? Powstały rozmaite smutne przypuszczenia: może naderwał mięsień, może złapał go kurcz żołądka? Niepodobna przecież ażeby „spuchł" — on taki wytrzymały [illegible]

Nie było czasu na rozmyślania, bo oto zwycięzca już wbiega na boisko. Potem drugi, trzeci zawodnik, a naszego faworyta jak nie ma, tak nie ma. Wreszcie pojawia się. Biegnie nie tyle zmęczony, ile cierpiący, kończąc bieg pięknym finiszem. Podbiegamy do niego. Zapytujemy co się stało? Okazuje się, że po 36 km chwyciły go bardzo silne kurcze łydek, których nigdy przed tym nie miał!

Zaczęliśmy szukać istotnej przyczyny tego stanu i cóż się okazało? Zawodnik ten dla oszczędzenia stóp podłożył przed biegiem pod pięty gumową gąbkę, „ażeby było miękciej biec". Rozumowanie było pozornie bardzo logiczne, ponieważ gąbka pod piętą istotnie hamuje wstrząsy. Niestety jednak w praktyce pomysł okazał się nie tylko chybiony, lecz wręcz szkodliwy, ponieważ gąbka unosiła nieco piętę ku górze, przez co ciężar ciała w większym stopniu obarczał palce stóp. Innymi słowy zawodnik ten przez cały czas biegł właściwie na palcach. Proszę spróbować przebiec na palcach 42 km (w gdańskim maratonie było około 46 km), a w rezultacie dość szybko wystąpią takie bóle łydek, jak u naszego maratończyka, który pomimo starannego przygotowania do biegu, dużej ambicji i zaciętości, przez podłożenie gąbek pod pięty „przedobrzył" sprawę i nie mógł przezwyciężyć bólów łydek. Przegrał też dlatego bieg maratoński w 1949 r. Może w 1950 roku będzie lepiej, ponieważ kosztem tegorocznej przegranej zdobyło się cenne doświadczenie, że nawet niewinna gąbka, może sprawić taki ból, który stanie się przyczyną porażki.

Opisane zdarzenie powinno być przestrogą i nauczką dla innych sportowców, że w dniu zawodów nie należy wprowadzać żadnych zasadniczych zmian w odniesieniu do obuwia, ubioru sportowego i jedzenia, jeśli się ich nie wypróbowało wielokrotnie na treningach, ponieważ nawet drobne zmiany mogą niespodziewanie przyczynić się do porażki.

## Sport w ZSRR

MOSKWA (PAP). Państwowy Komitet do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu zatwierdził nowe rekordy Z. S. R. R. w lekkiej atletyce. Wśród nich znajduje się wynik 53,41 m. w rzucie oszczepem, osiągnięty przez Smirnicką. Zatwierdzono również nowe rekordy ZSRR kategorii juniorek a mianowicie: wynik osiągnięty w rzucie dyskiem przez zawodniczkę Szczenko z Odessy — 35.58 m. oraz czas 12.2 sek. w biegu na 80 m. p. pł. uzyskany przez Hnylkinę.

MOSKWA. W Rydze odbyły się zawody kolarskie o mistrzostwo ZSRR. Na zawodach tych zawodniczka Dlakowa ustanowiła nowy rekord ZSRR w biegu na 500 m. osiągając czas 40.1 sek., to jest o 0.5 sek. lepszy od dawnego rekordu.

BAKU. W Baku odbyły się zawody pływackie, na których leningradzki zawodnik Betehtin ustanowił nowy rekord ZSRR w pływaniu na 400 m st. klas. uzyskując czas 5:48.0. Rekord w tej konkurencji należał poprzednio do Mieszkowa i był o 3 sek. gorszy od wyniku, osiągniętego przez Betehtina.

MOSKWA. W Moskwie zakończono mistrzostwa w piłce wodnej o puchar ZSRR. W półfinałowym spotkaniu „Dynamo" (Moskwa) pokonało drużynę Zakładów Samochodowych im. Stalina 5:4. W finałowym spotkaniu „Dynamo" (Moskwa) spotkało się z drużyną Wyższej Szkoły Morskiej. Zwyciężyło „Dynamo" 4:3, zdobywając decydującą o zwycięstwie, bramkę dopiero w dogrywce.



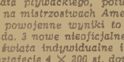
# To i owo...

● *Prasa zagraniczna podaje, że w Pradze odbyło się posiedzenie komisji FIVB dla przepisów gry w siatkówkę pod przewodnictwem Polaka inż. Wirszyłły. Komisja postanowiła podniesienie siatki do wysokości 2.43 m dla mężczyzn i 2.24 m dla kobiet z tym jednak, że na przyszłym kongresie rozważony zostanie projekt dalszego podwyższenia siatki do 2.45 m dla mężczyzn i 2.25 m dla kobiet. Poza tym postanowiono wprowadzić przez pole gry równoległą linię w odległości o 3 m od siatki. Od tej linii do siatki żaden gracz tylnego szeregu nie może smeczować. — Na praskim kongresie FIVB 42 delegatów reprezentowało 11 państw. Na nowych członków przyjęto Albanię, Argentynę i Norwegię. — Ogółem międzynarodowa federacja piłki siatkowej liczy w tej chwili 21 członków. Język rosyjski został uznany za oficjalny język federacji.*



● *Najlepszy austriacki specjalista w jeździe sztucznej na łyżwach Edi Rada przeszedł na profesjonalizm, podpisując umowę z jedną z amerykańskich rewii lodowych.*

● *Jak wiadomo Japończycy ponownie skupili na sobie uwagę świata pływackiego, potwierdzając na mistrzostwach Ameryki, że ich powojenne wyniki to nie legenda. 3 nowe nieoficjalne rekordy świata indywidualne i rekord w sztafecie 4 × 200 st. dow. skłoniły znawców do doszukiwania się w technice i treningu pływaków japońskich nowych metod. Masaji Kujokowa, trener japoński, jest jednak innego zdania. „Japończycy — oświadczył on — zawsze byli dobrymi pływakami. Nie wnosimy obecnie nic nowego do stylu, nie mamy tajemnic w treningu. Nasi zawodnicy dużo przebywają w wodzie, wielogodzinny codzienny trening sprintów, prowadzony cały rok, jest bardzo twardy, ale daje znakomitą kondycję. To wszystko!" — Czy jednak naprawdę wszystko? — Znawcy wątpią.*



● *„Idrottsbladet" z okazji doskonałego wyniku Norwega Stokkena na 10.000 m — 29.59.6 min., co jest czwartym wynikiem świata na tym dystansie w ogóle, a trzecim powojennym, przynosi zestawienie wszystkich biegaczy, którzy przebiegli 10 km poniżej 30.90 min. Jest ich trzydziestusiedmiu. Pierwszym jest V. Heino ze swoim ostatnim rekordem 29.27.2, przed Zatopkiem i przedwojennym rekordzistą Finem Macki. Na 14 miejscu figuruje Janusz Kusociński 30.11.4. Przed nim oprócz wymienionych są jeszcze Finowie — Salminem, Nurmi, Tuominein, Pekuri i Heinstroem, Szwed Albertsson, Węgier Szilagyi i Niemiec Syring. Do końca roku 1939 wynik Kusego był szóstym na świecie, przed nim znajdowali się jedynie Finowie — Macki, Salminem, Nurmi, Tuominem i Pekuri. W latach 1932—1936 wynik ten był tylko gorszy od rekordu świata Nurmiego.*



● *W świetnie niejednokrotnie robionej krajowej „Kronice Filmowej", znajdujemy ostatnio fragment z „Tour de Pologne dla najmłodszych", odbytego w kilku kategoriach na dwukołowcach, trzykołowcach a nawet hulajnogach. „Tour" obejmował na razie tylko bieżnię wielkiego wrocławskiego stadionu, ale walka była niemniej zacięta niż w prawdziwych wyścigach dla dorosłych. Wielu „milusińskich" zawodników popłakało się na dobre po porażkach. Wielu zwycięzców przegrało swe biegi na skutek gorszego przystosowania trybów swego sprzętu. Ale to już tak jest w kolarstwie. Poza tym wszystko przypominało prawdziwe zawody, a różnica polegała może tylko na tym, że żaden z zawodników ani przed ani w czasie zawodów, ani też po ich zakończeniu, nie żądał zwrotu diet i nie miał pretensji do niesprawiedliwego rozdania nagród.*

● *Rekord światowy w pchnięciu kulą, ustanowiony przez Amerykanina Fuchsa na meczu w Oslo między Skandynawią a USA wynikiem 17.79 m według wiadomości szwedzkich, ma nie być uznany, gdyż koło do rzutu było podobno nieprzepisowe.*

● *Stosunki sportowe angielsko-niemieckie zacieśniają się. Jeszcze w tym roku reprezentacja piłkarska juniorów Niemiec zachodnich ma wyjechać na mecze do Anglii. Mimo woli przypomina się, jak to na jednym z przedwojennych meczów piłkarskich Niemcy — Anglia, reprezentanci Albionu witali Niemców pozdrowieniem hitlerowskim przez podniesienie ręki. Zdjęcie tego umieścił znany piłkarz angielski Lawton w swych pamiętnikach „Football is my business", najpopularniejszej obecnie książki sportowej w Anglii.*



## Gwardia Warszawa — Gwardia Gdańsk 9:7

# Antkiewicz przegrał z Komudą

## w mistrzostwach I Ligi Bokserskiej

WARSZAWA. (Tel.) Pierwszy występ warszawskiej Gwardii w tegorocznych rozgrywkach o mistrzostwo I Ligi Bokserskiej zakończył się jej nikłym zwycięstwem nad Gwardią (Gdańsk) 9:7. Największą sensacją spotkania była porażka Antkiewicza z Komudą.

Olimpijczyk zaniedbał treningi, brak mu kondycji, zatracił refleks i w niektórych momentach walki był zupełnie bezradny.

W wadze muszej — Mikołajczewski (G) pokonał Patorę (W). Gdańszczanin często trafiał. Patora polował na kontry, które nie zawsze wychodziły. W ostatnim starciu warszawianin rusza do bezładnego ataku, jednak Mikołajczewski doskonale stopuje i wygrywa.

W koguciej Szadkowski (W), wygrał z Pęklem (G). Pierwsze dwa starcia mają charakter wyrównany. Pęk jest nieco lepszy technicznie, jednak przyjmuje za dużo ciosów tracąc przewagę punktową. W ostatniej rundzie Szadkowski trafia silną kontrą. Pęk jest oszołomiony i po kilku następnych ciosach idzie na deski do 2; wstaje natychmiast, jednak z trudem wytrzymuje do gongu.

W piórkowej Gołyński pokonał Tyczyńskiego. Gołyński był bardziej agresywny i częściej trafiał. W drugim starciu Tyczyński zainkasował całą masę niezbyt silnych ciosów. Gołyński przeżywał krytyczny moment w 3 starciu kiedy Tyczyński usiłował atakować. W ostatnim starciu warszawianin otrzymał napomnienie za [illegible].

W wadze lekkiej Komuda pokonał Antkiewicza. W pierwszym starciu Antkiewicz uzyskuje przewagę. Komuda jest ostrożny i rzadko tylko odpowiada ciosami. W drugiej rundzie Antkiewicz spuchł. Komuda przechodzi do ataku, zadaje kilkanaście celnych ciosów. Tak samo przedstawia się sytuacja w trzecim starciu. Antkiewicz był bardzo wolny, sygnalizował ciosy i słabo rozwiązał walkę taktycznie.

W wadze półśredniej Iwański (G) po nieciekawej walce trwającej półtorej rundy wygrał z Jankowskim przez dyskwalifikację.

W średniej Kołczyński (W) pokonał Kwiatkowskiego. Warszawianin znajduje się w formie i miał niezbyt ciężką przeprawę z Kwiatkowskim który [illegible].

W półciężkiej Archadzki zremisował [illegible] słaby. Walkę raczej przegrał. W drugim starciu Archadzki znalazł się na [illegible].

[illegible]

A. [illegible]

W półciężkiej Dolewski uległ w III rundzie przez t. k. o. Nowarze. Przez cały czas walki uwidoczniła się przewaga techniczna Ślązaka. W trzeciej rundzie sędzia odsyła Dolewskiego do rogu.

W ciężkiej Białkowski zdobył punkty v. o. wobec niedopuszczenia do walki Mikołajczyka.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Kolejarz Gdańsk | 1 | 2 | 12:4 |
| [illegible] | | | 21:11 |
| 3. Gwardia Warszawa | 1 | 2 | 9:7 |
| [illegible] | | | |
| 5. Związkowiec Bydg. | 1 | 0 | [illegible] |
| 6. Związkowiec Łódź | — | — | — |

# Kolejarz Gdańsk — Stal Chorzów 12:4

GDAŃSK (tel.). Mecz o mistrzostwo I Ligi bokserskiej pomiędzy Kolejarzem Gdańsk a Stalą (dawniej Batory) Chorzowa przyniósł zwycięstwo drużynie Wybrzeża — 12:4.

Wyniki (na pierwszym miejscu gospodarze):

w muszej Drążkowski po słabej walce wypunktował Dzięcioła. Ślązak otrzymał 2 napomnienia za nieczystą grę.

W koguciej Klajn wygrał w III rundzie przez techniczne k. o. z Osieckim. Na skutek rażącej przewagi Klajna, sędzia odesłał Osieckiego do rogu.

Najładniejszą walką dnia było spotkanie w wadze piórkowej pomiędzy Antkowiakiem i Bazarnikiem. Początek walki należy nieznacznie do młodego gdańszczanina, ale Ślązak już pod koniec rundy zadaje serię ciosów z obu rąk, które lądują na szczęce przeciwnika. Antkowiak nie potrzebnie idzie do ataku i napotyka się na 2 silne kontry Bazarnika. W drugim starciu walka jest nadal zacięta. Przy przewadze Bazarnika w pewnym momencie sędzia przerywa walkę, uznając, że Antkowiak nie jest zdolny do dalszej walki. Decyzja sędziego spotyka się z ostrą reakcją publiczności. Gdy jednak ogryzek trafił sędziego ringu, ten go opuszcza.

W lekkiej Zieliński zwyciężył Kusza w drugiej rundzie przez dyskwalifikację. Przez półtory rundy walka toczy się z przewagą techniczną lepszego Zielińskiego. Pod koniec drugiego starcia Kusz zaczyna wyrównywać stracony teren, ale walczy nie czysto i po 3-krotnym napomnieniu zostaje zdyskwalifikowany.

Również i w następnej walce na skutek dyskwalifikacji Ponanty wygrał Musiała w trzecim starciu. — Pierwsza runda należała do Ponanty. Od początku drugiej rundy stroną atakującą był silniejszy fizycznie Musiał.

Bardzo zażartą walkę toczył Chychła ze Sznajdrem. Po dłuższej przerwie spowodowanej kontuzją Chychła nie jest jeszcze pewny formy i wiele ciosów Sznajdra lądowało na korpusie gdańszczanina. W pierwszej i drugiej rundzie przewaga Chychły, trzecie starcie wygrywa Chychła

# 14,2 Bułańczyka

## na 110 m przez płotki

14.2 s. na 110 m. przez płotki to nowy wynik zawodnika radzieckiego Bułańczyka, znanego dobrze z zeszłorocznych startów w Polsce. Wynik ten jest nowym rekordem Związku Radzieckiego, najlepszym w tym sezonie czasem w Europie, a poza tym drugim europejskim wynikiem w ogóle.

SZWECJA — jak już donosiliśmy — pokonała łatwo reprezentację reszty Skandynawii 232:186 100 m. Thorvaldens (Island) 10.6; Bloch (Nor.) — 10.8; 200 m. Thorvaldsen 21.7, G. Laurson (Island.) 21.9; 400 m. Wolbran (S) 48.8; Laursson 48.9 — rekord Islandii; 800 m. Abegg (S) 1.50; Bergisson (S) 1.51.3; 1.500 m. Strand (S) 3.50, Johansson (Fin.) 3.52; Lundqist (S) 3.52.6 5.000 m. Albersson (S) 14.23.8, Nyberg (S) 14.25.4; Makelae (Fin.): 10.000 m Stokken (Nor.) 29.59.6; Koskela (Fin.) 30.12; Donold (S) 30.13.2; Nystroem (S) 30.16.8; 110 m. pł. Suvivuo (Fin.) 14.8; Lundberg (S) 14.9; 400 m. [illegible] der (S) 53.8; S. Eriksson (S) [illegible] Larsson (S) 54.6; 3.000 m [illegible] Soederberg (S) 9.05.2, [illegible] 9.17; Cassel (S) 9.17.8; Maraton Urpalainen (Fin) 2.32.40; Leandersson (S) 2.33.55; Laine (Fin) 2.35.01; Jung (Fin) 2.37.06; 4 x 100 Reprez. 41.8; Szwecja 42.3. 4 x 400 Szwecja 3.18.8; Reprez. 3.19. 4 x 800 Szwecja 7.35.8; Reprez. 7.51.6. W dal Bryngelrsson (Isl.) 724 — rekord Islandii, Mehlin (S) 714; Valtonen (Fin) 706. Wzwyż Reitz (S) 200 Ahman (S) 193; Trójskok Ahman 15.33 Moberg (S) 14.93, P. Larsen [illegible] 14.92. Tyczka Lundberg (S) 426: Olenius (Fin) 420; Kataja (Fin) 410; Goellers 400 Dysk Ramslad (Nor.) 49.42; Nyqvist (Fin) 47.83; Nilsson (S) 46.8. Kula R. Nilsson (S) 15.87; Pettersson (S) 15.32; Młot Strandli (Nor.) 56.52 — rekord Norwegii; B. Ericsson (S) 54.14; Frederiksen (Dania) 53.95. Oszczep Hyttiannen (Fin) 72.71. Daleflot (S) 72.68, Rautavaara (Fin) 72.57; Dziesięciobój O. Clausen (Isl.) 7259 — rekord krajowy; Eriksson (S) 6779; Tannander (S) 6668. Konkurencje kobiece. Oszczep Almqvist (S) 42.41; Rekola (Fin) 38.16; Karlstedt (Dania) 37.83. Wzwyż Saether 161 — rekord Norwegii; B. Larsen (Dania) Englund (S) po 148.

15-LETNIA dziewczyna słowacka Sona Vackova ze Sokoła w Linie, na zawodach dla młodzieży skoczyła wzwyż 159 cm. bijąc tym nie tylko rekord Czechosłowacji juniorek ale i seniorek.

NA MISTRZOSTWACH SZWAJCARII 32 zawodników osiągnęło ponad 5.000 pkt. Zwyciężył znany tyczkarz Scheuer — 7033 pkt. przed Eusabio 6397 pkt. i Notterem 6160 pkt. Wyniki zwycięzcy: 100 m — 11.7; w dal 700; [illegible] — 2.27; wzwyż — 175; 400 m — 53.0; płotki — 16.0, dysk — 36.27; tyczka 410, oszczep — 49.79 i 1.500 m — 4.45.

WŁOCH SIDDI pobiegł w Biella 400 m w 48.6, jego rodak Siddi 200 m w 21.6. Filiput 400 m pł w 55.1; 110 m pł. wygrał Francuz Marie 14.9 przed Heinrichem 15.3. Na tych właśnie zawodach po dłuższej przerwie startował Hansenne, osiągając 1.53.6 na 800 m. Na zawodach w Turynie Filiput miał 54.5. Heinrich w dysku 45.10 a Włoch Taddia w młocie 54.60.

TURCJA — AUSTRIA 92:90. Mecz odbył się w Istambule. Niespodziewanie wygrali Turcy. Z lepszych wyników notujemy, trójskok Sarialp (T) 14.26, 10.000 m Cosgoul (T) 31.15. Dysk Tunner (A) 45.16. Oszczep Pektor (A) 66.81. Na 4 x 400 Austriacy zrobili nowy rekord krajowy 3.22.8. Turcy mieli 3,25.6.

W SZWECJI wprowadzono bieg na 300 m przez płotki. Pomyślano go jako formę przejściową dla płotkarzy na 400 m. Na zawodach w Goeteborgu bieg taki wygrał K. I. Karlsson [illegible]

SZWECJA — DANIA PAŃ 55:40 pkt 80 m płotki — Lovsoe (D) 12.6, 100 m. Leyman (S) 12.8; dysk — Groenstedt (S) 35.65 w dal — Pedersen (D) 514 kula — Olsson (S) 12.15, 200 m Leyman (S) 26.5, wzwyż — Buch (D) 151. 4 x 100 Szwecja 50.3, Dania 51.5, oszczep — Jensen (D) 39.69

REKORD DANII w dysku ustanowił Mun Plum — 46.41.

MOSKWA. Znany pływak radziecki Betehtin, który przed kilkoma dniami czasem 5:48,0 ustanowił nowy rekord ZSRR w pływaniu na 400 mtr. st. klas., na zawodach w Baku przepłynął 500 mtr. st. klas., osiągając czas 7:23,4 sek. Wynik ten jest nowym rekordem ZSRR w tej konkurencji.

Dr Karol Klimek

### List z Wiednia

# Piłkarstwo austriackie

Wiedeń, we wrześniu

Noworodek austriackiego piłkarstwa, Liga Państwowa składająca się już nie tylko jak to było dotychczas z drużyn wiedeńskich, ale także i z klubów prowincjonalnych, rozpoczęła swój żywot zgodnie z programem 28 sierpnia br.

Oczywiście, że „fachowcy" t. zn. tacy, którzy niekoniecznie wszystko wiedzą, już z góry ułożyli kolejność w tabeli ligowej, spychając na ostatnie miejsca drużyny prowincjonalne, przepowiadając im krótki żywot ligowy.

Bo jakże mogłoby być inaczej? „Przecież wiedeńskie zespoły zaprawione w bojach międzynarodowych na boiskach prawie całego kontynentu, nie dadzą się pokonać przez jakichś nowicjuszy". Pierwsza kolejka rozgrywek rzeczywiście potwierdziła te żałobne dla prowincji przewidywania i nie tylko na boiskach Wiednia, ale i w tych wypadkach, gdy mecze odbywały się na „niezabezpieczonych" terenach prowincji.

Jednakże już druga runda przyniosła sensację o jakiej nikomu się nie śniło: wielokrotny mistrz Austrii, Rapid, który zapowiedział do powrocie z tournee po Ameryce południowej, że wprowadza taki system, któremu nie oprze się żadna austriacka drużyna, przegrał w Styrii 3:2 i to zupełnie zasłużenie. Zeszłoroczny mistrz i zdobywca pucharu państwowego, drużyna „Austria" przegrała równocześnie ze „Sportklubem", też zupełnie nie oczekiwanie. Runda ta przyniosła jeszcze i inne porażki faworytom, niespodzianki tak dla pokonanych, jak i dla zwycięzców.

Na szczęście dla organizatorów totalizatora sportowego w Austrii, ten nie rozpoczął jeszcze swej działalności, albowiem druga runda [illegible] grywek ligi przyniosła by mu wprawdzie dużo korzyści materialnej, ale niewątpliwie większość grających dopatrzyłaby się w klęskach faworytów oszustwa, oczywiście w związku z totalizatorem. Organizatorzy loterii wykorzystali [illegible] ment, rozdmuchali go odpowiednio, aby w przyszłości nie znalazł się nikt, kto by przegrawszy swoją stawkę, posądzał kierownictwo loterii o jakieś nieczyste sprawy, gdyż w piłkarstwie „fortuna kołem się toczy".

Jasne, że trudno już dzisiaj mówić, a nawet dowolnie prowokować na temat końcowego układu tabeli, niespornym jednak jest, że drużyny prowincjonalne nie zechcą spełniać roli kopciuszków i jeszcze niejednokrotnie spłatają stolicy złośliwego figla. Drużyna (St) wiedeńskich Czechów „Slovan" która weszła do ligi nie z nominacji, ale po zdobyciu ciężko wywalczonego mistrzostwa A klasy, przegrała na razie dwa spotkania, ale jest to zespół dość silny, na dość wysokim poziomie technicznym, który napewno da się we znaki niejednemu przeciwnikowi.

Eksperyment z utworzeniem ogólnej państwowej ligi piłkarskiej udał się w pełni. Zwiększył bowiem zainteresowanie rozgrywkami, nie tylko w Wiedniu jak to było dotychczas, ale w całym kraju. Poza tym pierwsze rozgrywki wyłoniły szereg młodych talentów, co znajdzie swój wyraz w ustalaniu reprezentacyjnej drużyny przeciw CSR i Węgrom — na mecze przewidziane jeszcze w tym roku.

Inne dziedziny sportu, znajdują się w tej chwili w cieniu zawodów piłkarskich. Nieco większe ożywienie wywołał mecz bokserski z Włochami zakończony porażką Austrii 11:5 Sprawiedliwszy byłby jednak wynik 9:7 dla Włochów.

Reprezentacyjna drużyna piłki ręcznej potwierdziła swą klasę, tym razem w Danii, gdzie wygrała z reprezentacją. W tej dziedzinie również rozpoczęły się już mistrzostwa Austrii.

Na zakończenie wiadomość, że wszystkie austriackie związki państwowe zwróciły się do odnośnych związków sportowych w Polsce z propozycją rozegrania zawodów w roku 1950.

Dr K. Klimek

# Druga Liga Bokserska

KOLEJARZ POZNAŃ — OGNIWO WROCŁAW 10:6

POZNAŃ (Tel.) Spotkanie z cyklu II ligi bokserskiej. Wyniki poszczególnych spotkań (na pierwszym miejscu zawodnicy Kolejarza): Kluczbork wygrał przez dyskwalifikację Smarzyńskiego; Janaszyk wygrał z powodu nadwagi Kurowskiego II; Świderski wygrał z Kucharskim; Wytyk przegrał do Kurowskiego I; Kazimierczak wygrał przez poddanie się Kotasia; Kupczyk przegrał do Głębockiego; Ładysiak wygrał przez dyskwalifikację Horbonia, Talarczyk przegrał do Barbarowicza.

Sędziował w ringu Laukedrey — [illegible]

# ŁKS — Cracovia 14:2

KRAKÓW. (tel.) Bokserzy ŁKS wykazali dobrą formę i poza trzema walkami nie mieli wiele kłopotu z bokserami Cracovii.

Wyniki (na pierwszym miejscu ŁKS): Różycki po słabej walce wygrał z Łukasikiem; Melecki zremisował z Leją po niezbyt czystej walce; Marcinkowski wygrał z Świderskim; Kasprzyński pokonał na punkty Lisika; Dobisz wygrał przez techn. k. o. w drugim starciu z Wiśniewskim; Olejnik zremisował po zaciętej walce z Rapaczem; Wieczorek wygrał na punkty z Borezińskim; Jaskóła w drugiej rundzie wygrał przez poddanie się Sternal. [illegible]

W ringu sędziował Lisowski z Warszawy na punkty Dziura i Morawski ze Śląska oraz Nowakowski z Warszawy.

# Pafawag — Warta 8:8

WROCŁAW. (Tel.) W drugim meczu o mistrzostwo II ligi Pafawag zremisował z poznańską Wartą 8:8. Faska (P) pokonał na punkty Manelskiego; Czajkowski (P) po najpiękniejszej walce dnia pokonał Liedkego; Kucharski (P) przegrał na punkty z Szymańskim; Szczepan (P) zwyciężył na punkty Ratajczawa; Szloic (P) uległ na punkty Szkudlarkowi; Krupiński (P) zwyciężył Balickiego; Polańczyk (P) poddał się w trzecim starciu Frankowi; Bajdowski (P) uległ Mojewskiemu.

Sędziował w ringu Nouding z Warszawy, na punkty Łukaszewski i Ćwiklińskі ze Śląska oraz Bukisz z Gdańska. Widzów ok. 10.000

| | | | |
|---|---|---|---|
| ŁKS Włókniarz | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Stal Wrocław | [illegible] | 3 | [illegible] |
| Ogniwo Wrocław | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Kolejarz Poznań | 2 | 2 | [illegible] |
| [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Ogniwo Cracovia | [illegible] | 0 | [illegible] |

## Ze motocyklowego sportu

BIELSKO. W niedzielę odbyły się ogólnopolskie wyścigi motocyklowe ulicami Bielska.

Wyniki poszczególnych biegów: *Kat. do 130 ccm.:* 1) Hennek J. (Stal Katowice) 12.32.5; 2) Bartoszek (Budowlani Opole) 13.09; 3) Frey (Budowlani Opole) 14.06.4. — *Do 250 ccm:* 1) Muszałek (KMZ Sosnowiec) 15.14; 2) Hennek H (Stal Katowice) 15,35; 3) Jankowski (Kolejarz Poznań) 16.37.2. — *Do 350 ccm:* 1) Bębenek (Związkowiec Kraków) 16.06.1; 2) Radoniewicz (Budowlani Opole) 17.23; 3) Fiszer (Ogniwo Bielsko) 17,26. — *Kat. ponad 350 ccm* 1) Kaprowski (Gwardia Wisła Kraków) 20.06; 2) Tomiczeń (Ogniwo Bielsko) 21,37; 3) Koprowski (Gwardia — Wisła Kraków) 22,10.

ŁÓDŹ. (tel.) Na lotnisku pod Łodzią zorganizowany został wyścig motocyklowy. W kategorii 100 ccm zwyciężył Bnek 12,03, do 250 ccm — Kopernik 15.19, do 350 ccm — Drużyński 17,29, do 500 ccm — Drużyński [illegible]

Poza konkursem Brun Krzysztof uzyskał najlepszy czas dnia 24,12. Pu-[illegible]

CZĘSTOCHOWA (tel.). Odbył się tutaj trójmecz motocyklowy: Rybnik Sosnowiec Częstochowa. Zwycięstwo przypadło w udziale Rybnikowi — 21 pkt.; 2) CTCM — 18 pkt.; 3) Sosnowiec — 7 pkt. Najlepszy czas uzyskał Tarnowski 1,54. Punkty dla poszczególnych drużyn zdobyli: dla Rybnika — Dziura 8, Spyra 8 Prymel 4; dla CTCM — Tarnowski 8 Szulczewski 5 Laskowski 4 Minkowski 2; dla Sosnowca — Grzegalny 4, Herman 2, Borowiecki 1.

Widzów mimo niepogody około 3.000.

OSTENDA. Na odbywających się w Ostendzie zawodach motocyklowych Anglik Gardner ustanowił trzy rekordy świata w kategorii maszyn do 500 ccm. Jadąc na maszynie M. G. z kompresorem uzyskał on w następujących biegach ze startu lotnego rezultaty: na 1000 m. osiągnął szybkość 155,910 mil/godz. na 1 milę — 154,231 mil/godz na 5.000 m. — 130,513 mil/godz.

Poprzednie rekordy w tych konkurencjach były ustanowione w czerwcu br. przez Włocha Taruffiego i wynosiły: 1.000 m. — 126,124 mil/godz., 1 mila — 123,043 mil/godz. i 5.000 m. — 119,252 mil/godz.

# Poznań-Pomorze w pływaniu

## 151:71

BYDGOSZCZ (Tel.) Mecz wygrał Poznań 125:71. Wyniki:

PANIE 100 m mot. — 1) Miklasówna (P) 1.38.8 m (rekord okręgu); 2) Malicka (P) 1.40.0 m (rekord okręgu). 100 m grzb. — 1) Zarkówna (P) 1.36.5; 2) Przyborowicz (P) 1.42.8. 100 m dow. — 1) Malicka (P) 1.26.0; 2) Zarkówna (P) 1.27.7. 100 m klas. — 1) Mrozówna (Pom) — (zawodniczka ma 14 lat) 1.31.6 — rekord okręgu; 2) Maternowska (Pom) 1.32.0 m (rekord okręgu). 200 m klas. — 1) Mrozówna (Pom) 3.23.8 (rekord okr.); 2) Miklasówna (P) 3.30.2 200 m dow. — 1) Malicka 3.10.3; 2) Przyborowicz (P) 3.11.3 m. 4×100 zmiennym — 1) Poznań 6.44.1 m (rekord okręgu); 2) Pomorze 7.04.9 (rekord okręgu).

PANOWIE: 100 m mot. — 1) Cichoński (P) 1.15.4 (rekord Polski). Wynik Cichońskiego uzyskany niedawno 1.15.1 nie został dotąd oficjalnie uznany. 2) Zalisz (P) 1.24.1; 200 m st. dow. — 1) Taedling (P) 2.21,8; 2) Kriesa (Pom) 2.38.1. 100 m klas. — 1) Cichoński (P) 1.25.2; 2) Chmielewski (P) 1.26.1 100 m dow. — 1) Taedling (P) 1.03,5; 2) Jachnik (P) 1.08.6. 100 m grzb. — 1) Owczarek (P) 1.20.5; 2) Piotrowski (Pom) 3.06.8; 2) Chmielewski (P) 3.13.0. 4×100 zmiennym — 1 Poznań 5.28.3 (rekord okręgu); 2) Pomorze 5.35.0 (rekord okręgu); 5×50 dow — 1) Poznań 2.26.9; 2) Pomorze 2.38.3 (rekord okr.).

W piłce wodnej Poznań pokonał Pomorze 4:0 (2:0).

LUBLIN. Na zebraniu Lubelskiego Okręgu Związku Bokserskiego zapadła uchwała ukarania bokserów, którzy nie zgłosili się do zawodów z reprezentacją Warszawy.

W wyniku decyzji LOZB półroczną dyskwalifikacją z zawieszeniem na 1 rok, został ukarany zawodnik w w. piórkowej — Cholna.

3 miesięczną dyskwalifikacją z zawieszeniem na pół roku, ukarano Zielińskiego (w. średnia), 2 miesięczną dyskwalifikacją z zawieszeniem na [illegible]: Hniaka [illegible]

Pamiętaj o odbudowie Warszawy!

# Wrocław wygrał trójmecz w Krywałdzie

KRYWAŁD. Na boisku Lignozy odbył się trójmecz lekkoatletyczny reprezentacji Katowic, Opola i Wrocławia. Deszcz wpłynął ujemnie zarówno na wyniki jak i na frekwencję publiczności. Ponadto szereg zawodników wyznaczonych przez okręgi nie stanęło do zawodów z niewiadomych przyczyn.

Mecz wygrał Wrocław — 322 punkty przed Katowicami — 243 pkt. i Opolem 76 pkt.

KOBIETY — 60 m — 1) Kuflówna (Wr) 8.6; 2) Burzykówna (Kat) 8.7; 3) Pitrzanka (Kat) 8.8; 4) Sięposka (Wr) 8.9. 100 m — 1) Piwowarówna (Kat) 13.7; 2) Kuflówna (Wr) 14.0; 3) Galusówna (Opole) 14.1; 4) Górecka (Wr) 14.2. 200 m — 1) Piwowarówna (Kat) 28.4; 2) Górecka (Wr) 29.0; 3) Krzyżaniakówna (Kat) 31.0, 4) Buczma (Wr) 32.0. 4×100 m — 1) Katowice 53; 2) Wrocław 55.2. Wzwyż — 1) Tomanówna (Kat) 1.35; 2) Galusówna (Opole) 1.35; 3) Sięposka (Wr) 1.30; 4) Piwowarówna (Kat) 1.20. W dal — 1) Radziejewicz (Kat) 4.40; 2) Galusówna (Opole) 4.36, 3) Burzykówna (Kat) 4.35, 4) Górecka (Wr) 4.21. Kula — 1) Cejzikowa (Wr) 10.42; 2) Piwowarówna (Kat) 7.96; 3) Borylanka (Wr) 7.80. Dysk — 1) Cejzikowa (Wr) 31.09; 2) Klazówna (Opole) 30.72; 3) Borylanka (Wr) 27.42: 4) Niestrojówna (Kat) 19.80.

MĘŻCZYŹNI: — 100 m — 1) Małecki (Wr) 11.4, 2) Lampa (Wr) 11.8; 3) Goczaty (Kat) 12.2; 4) Szymoczek (Kat) 12.2; 5) Ślusarek (Opole) 12.4. 200 m — 1) Krawczyk (Opole) 23.4 sek.; 2) Małecki (Wr) 23.9; 3) Konieczny (Wr) 24.8; 4) Kostrzewski (Kat) 24.7; 5) Koźmiński (Kat) 25.4; 6) Ślusarek (Opole) 25.4. 400 m — 1) Lipiec (Wr) 52.2; 2) Krawczyk (Opole) 52.6; 3) Hałupka (Kat) 55.2; 4) Wapiel (Wr) 56.0; 4) Mańczyk (Opole) 57.6. 800 m — 1) Bąkowski (Wr) 2.03.2, 2) Górski (Wr) 2.05.3 3) Macewicz (Opole) 2.15.4; 4) Pietrzak (Kat) 2.22.1. 1.500 m — 1) Burka (Wr) 4.18.3; 2) Kuśmirek (Wr) 4.21.4; 3) Trela (Opole) 4.40.2. 5.000 m — 1) Jurzak (Kat) 16.20.6; 2) Mielczarek (Wr) 16.22.2, 3) Kwiatkowski (Wr) 16.37.0. 4×100 m 1) Wrocław 45.4; 2) Katowice 46.4. Sztafeta szwedzka: — 1) Wrocław; 2) Katowice. Wzwyż — 1) Mosier (Wr) 1.70; 2) Lewandowski (Wr) 1.65, 3) Michalski (Opole) 1.65; 4) Wiktor (Opole) 1.55, 5) Zezek (Kat) 1.55. W dal — 1) Szymura (Kat) 6.17, 2) Małecki (Wr) 6.13; 3) Gizelewski (Wr) 6.02; 4) Szymoszek (Kat) 5.95; 5) Goczaty (Kat) 5.52. Tyczka — 1) Szendzielorz (Kat) 3.50; 2) Nowak (Wr) 3.30; 3) Pawliczek (Kat) 3.10; 4) Suwała (Wr) 2.85. Oszczep — 1) Szendzielorz (Kat) 52.13; 2) Sidło (Kat) 46.30; 3) Szworcer (Wr) 44.52; 4) Górecki (Wr) 41.46; 5) Suwała (Wr) 40.60. Kula — 1) Nowacki (Wr) 11.82; 2) Sokołowski (Kat) 11.41, 3) Soroka (Wr) 11.25; 4) Walasek (Kat) 10.05; 5) Ciecka (Opole) 9.64 Dysk — 1) Małecki (Wr) 33.82; 2) Borkowski (Wr) 35.35; 3) Sokołowski (Kat) 33.29 (nowy rekord Polski juniorów), 4) Ślosarek (Opole) 33.15; 5) Wiktor (Opole) 31.27

LEKKOATLECI CRACAVII ZWYCIĘŻAJĄ

KRAKÓW. (Tel.) W lekkoatletycznym meczu Ogniwa Cracovii z Górnikiem z Czeladzi rozegrano tylko 7 konkurencyj na skutek zalania boiska przez wodę. Mecz ten miał być ostatnią próbą Cracovii przed drużynowymi mistrzostwami Polski w Poznaniu Ogólnie wygrała Cracovia 89:65 pkt. 100 m — Będkowski (Górnik) 11.7 sek.; 110 m pł. — Mucha (Górnik) 17.4 sek., 1.500 m — Trojak (Crac) 4.31 min.; wzwyż — Saga (Cr) 161; kula i dysk — Słowik (Cr) 12.20 [illegible]

# Pięcioletni dorobek sportowy

## woj. warszawskiego

WARSZAWA. (tel.) W niedzielę o godz. 10, Dyr. St. UKF, mjr. Giedgowd dokonał otwarcia dorobku sportowego za lata 1945—49 z terenu województwa i m. st. Warszawy. Udział w tym pokazie powojennej pracy sportowej biorą: Zw. Sam. Chłopskiej, (LZS) ZMP. kuratorium okręgu warszawskiego, Wydział Wczasów Zarządu Miejskiego, Stow. Lekarzy Sportowych, Okręgowe Związki Sportowe, 7 Zrzeszeń Sportowych Zw. Zaw., ZS Gwardia, WKS Legia, AZS, Automobilklub Polski, Wersz. KS Głuchoniemi, prasa reprezentowana przez „Sport i Wczasy" i organizatorzy tj. Stołeczny i Wojewódzki urząd Kultury Fizycznej.

Urządzenie tego rodzaju pokazu osiągnięć sportowych w odbudowującej się stolicy jest inicjatywą b. pożyteczną, bo liczne dane statystyczne, ujęte w wykresy, dają widzom łatwo uchwytny obraz niewidocznego zwykle postępu i w tej dziedzinie życia społecznego. Największym zainteresowaniem cieszy się nowocześnie urządzony gabinet lekarski Centrum Medycyny Sportowej. Dużym powodzeniem pochwalić się może stoisko ZS Ogniwo, które uruchomiło na wystawie ostatnio zdobytą przez kolarzy w VIII Wyścigu Dookoła Polski nagrodę Prezydenta Rzplitej — piękny radioadapter.

Warto podkreślić, że większość prac wystawowych wykonali działacze sportowi i zawodnicy. Np. stoisko Związku Łyżwiarskiego wykonał samodzielnie młody wicemistrz Polski w jeździe szybkiej — Lewandowski.

Wystawa mieści się w Stołecznym Ośrodku Kultury Fizycznej ul. Rozbrat 26 i czynna jest codziennie w godz. 16—20, a w niedziele od 10 do 18.

# Pięściarskie mistrzostwa Śląska

KATOWICE. W niedzielę rozpoczęły się na Śląsku mistrzostwa pięściarskie Ligi Wydzielonej.

**GRUPA I:** Zryw Świętochłowice pokonał Stal Gliwice 12:4. Kowalczyk (Z) wypunktował Kalina, Banert (Z) Trojańskiego, Krystek (Z) uległ Żydkowi, Chrobok (Z) zwyciężył przez t. k. o. Titzego. Bartel (Z) zwyciężył Prochnickiego. Tajster (Z) znokautował Stachurskiego. Tyka (Z) otrzymał punkty walkowerem. Irek (Z) uległ Mieczyńskiemu.

W Bytomiu Budowlani (Lechia) Mysłowice zwyciężyli Budowlanych Bytom 10:6. Kuczera przegrał z Zadorą, Matysik uległ Breklerowi, Kołodziej poddał się Brzezińskiemu, Grochowski wygrał z Breklerem I, Kołodziej II przegrał przez k. o. z Maciejewskim, Krawczyk uległ Koziołowi, Mikada wygrał przez k. o. z Ligenzą, Kurdziel wypunktował Wockę.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Zryw Świętochłowice | 1 | 2 | 12:4 |
| Budowlani Mysłowice | 1 | 2 | 10:6 |
| Budowlani Bytom | 1 | 0 | 6:10 |
| Stal Piast Gliwice | 1 | 0 | 4:12 |

**GRUPA II: Budowlani Opole — Stal Katowice 11:5.** Michna zremisował z Szarym, Green z Suszką, Jaczkiewicz wypunktował Borowczyka, Zarycki Pawletę, Okroszkiewicz Chrobasika, Kraus przegrał z Wajsem, Gądek zremisował z Urbaniakiem, Michniewicz przegrał na punkty z Drapałą. Stal Zabrze — Stal Siemianowice 6:10. Gumowski wypunktował Frydrycha, Karcz uległ Guzemu, Gdowiak przegrał przez dyskwalifikację z Kołodziejem, Plegza zwyciężył Gawliczkę, Pelka przegrał przez techniczny k. o. ze Spałkiem. Galle otrzymał punkty w. o., Aleksiewicz przegrał przez t. k. o. z Tomankiem, Hofferek uległ przez dyskwalifikację.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Budowlani Opole | 1 | 2 | 11:5 |
| Stal Siemianowice | 1 | 2 | 10:6 |
| Stal Zabrze | 1 | 0 | 6:10 |
| Stal Katowice | 1 | 0 | 5:11 |

# Jedź z nami...

**W związku z akcją organizowania wczasów niedzielnych przez Okręgowe Rady Związków Zawodowych, zamieszczamy wrażenia naszego współpracownika z jednej z wycieczek, jakie co tydzień organizuje ORZZ w Katowicach.**

„JEDŹ Z NAMI..."

— mówił wielkimi literami afisz, reklamujący niedzielne wczasy pracownicze organizowane przez Towarzystwo Krajoznawcze i Okręgową Radę Związków Zawodowych w Katowicach. Wypoczynek niedzielny, pomyślany jako wycieczka krajoznawcza po Kanale Gliwickim, znalazł wielu amatorów. Już na stacji w Katowicach widziało się znaczną liczbę turystów, ubranych w prawdziwie sportowe stroje, a nie zabrakło również wyelegantowanych młodzieńców i wytwornych pań o przedziwnych toaletach. (mam na myśli koronkowe suknie).

*— Do Łabęd, proszę normalny...*

*— Do Łabęd proszę, normalny...* powtarzają się Łabędy, aż kasjerka niepokoi się, że zabraknie jej biletów.

Kanał Gliwicki łączy centrum Śląska z Odrą. 30 km długości i 40 m różnicy wzniesień pokonali jego budowniczowie, doceniając znaczenie i rentowność transportu wodnego, łącząc swą pracą liczne kopalnie i huty śląskie bezpośrednią linią transportową z portem morskim, do którego płyną nasze towary i przywożą wzamian dewizy i surowce brakujące u nas. Nic dziwnego, że w porcie gliwickim widzimy silny ruch. Sam port niczym nie różni się od przeciętnego portu morskiego, chyba tym, że nie przybijają tu wielkie statki zagraniczne, a jedynie barki. Barka taka o pojemności 700 ton ładunku ma 70 m długości i 8 m szerokości, a więc jest olbrzymia w stosunku do wszystkich pozostałych środków transportu śródlądowego.

Tym razem zamiast 700 ton ładunku na pokład załadowano około 700 wczasowiczów, którzy ruszyli na wycieczkę „w nieznane" w poszukiwaniu wypoczynku, zabawy i przygody. W Łabędach pierwsza śluza. Barka nasza znajduje się w komorze, z której za chwilę zostanie wypuszczona woda, a wraz z nią my obniżamy się o 4 m, tyle bowiem wynosi na pierwszej śluzie różnica poziomów. Tak więc na przestrzeni 30 km sześć śluz redukuje 60-metr. różnicę poziomów pomiędzy Gliwicami a portem Koźle, leżącym nad Odrą. Barka nasza, prowadzona przez holownik „Praha", powoli wypływa przez otwarte wrota śluzy. Pierwsze wrażenia techniki śluzowej minęło. Nad nami piękny, skośny most kolejowy konstrukcji kratowej. Na pokładzie orkiestra wzięła sobie za cel przekrzyczeć rozhukaną gromadę wczasowiczów, a pod pokładem kiosk PCH sprzedaje kiełbasę i bułki. Majestatycznie posuwa się nasza barka, mijając coraz to nowe huty i fabryki. Od zachodu niebo przybiera barwę siną. Czy nie będzie lało? Rozbawiona publiczność nie widzi nadciągających chmur, zajęta jest bowiem podziwianie kajawiaka, w wykonaniu 8-letniej Krysi Górniak.

Program artystyczny bardzo bogaty. Za chwilę słyszymy wiersz „Śląsk pracuje", potem taniec marynarski i polka w wykonaniu najmłodszych uczniów baletu Śliwskiego, i znowu parkiet wypełniony zwolennikami „boogi woogi". Oderwijmy oczy na chwilę od estrady bo oto krajobraz się zmienia. Las kominów pozostaje za nami, a wokół nas roztaczają się pola z charakterystycznymi dla jesieni, czarnymi pasami przeoranej ziemi.

Jesteśmy na drugiej śluzie — Dzierżno. Największa różnica na całym kanale wynosi 12 m. Jest to nie tylko największa śluza w Europie ale również najnowocześniej urządzona. Mechanizm jej, w całości poruszany jest elektrycznie, co dotąd nie było prawie nigdzie stosowane. Za chwilę jesteśmy świadkami jak 14 milionów litrów wody w 12 minutach wypełnia komorę unosząc naszą barkę na wysokość 12 m.

Jeszcze kilka kroków przez las i odsłania się wspaniały widok. Zielonkawa tafla jeziora wabi swym chłodem rozgrzane słońcem ciała. Lakoniczny napis hamuje zapędy i gasi radość.

*„Na podstawie rozporządzenia ministrów Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych z dnia 26 lipca 1946 r. podaje się do wiadomości co następuje: kąpiel surowo wzbroniona, łowienie ryb i raków również.*

Co śmielsi ryzykują zatarg z władzą i za chwilę brzeg wypełniony jest gwarem rozbawionej młodzieży. Takie masowe pojawienie się wczasowiczów wprowadza w zły humor licznych wędkarzy, którzy zwijają swój sprzęt i przenoszą się do pobliskiego szałasu, zwanego restauracją, zapijając obficie nieudały połów. Nota bene w tej pseudorestauracji, pozostającej pod „wysokim protektoratem" towarzystwa wędkarskiego, można tanio zjeść gulasz za 130 zł. i kupić bułki po 8 zł. Szukamy świeżej trawy w młodniku sosnowym. Niestety, znajdujemy same papiery, nie wyłączając biletów tramwajowych, dowód bytności naszych poprzedników.

Wieczorem udajemy się na naszą barkę i pełni wrażeń wracamy do domów.

# Piłkarstwo w okręgu przemysłowym

## A klasa Śląska

[illegible] szereg niespodzianek. Górnik Piekary poniósł porażkę z Orłem w Nakle, beniaminek klasy A Górnik z Chorzowa pokonał Górnik Makoszowy.

GRUPA I

| | | | |
|---|---|---|---|
| Górnik Załęże | [illegible] | 6 | 8:3 |
| Górnik Ligota | 3 | 4 | 18:4 |
| Górnik Katowice | [illegible] | [illegible] | 6:1 |
| Orzeł Wełnowiec | [illegible] | [illegible] | 7:4 |
| Górnik Kostuchna | 3 | [illegible] | 7:6 |
| Ruch Iz | [illegible] | 1 | 6:11 |
| Kolejarz Piotrowice | 2 | [illegible] | 4:10 |
| Kolejarz Katowice | [illegible] | [illegible] | 1:18 |

**GÓRNIK ZAŁĘŻE DĄB — ORZEŁ WEŁNOWIEC 2:1 (0:1).** Bramki dla miejscowych zdobyli: Orszulik i Przybyłok; dla gości Kuźnik. Najlepszym graczem na boisku był Woźnica z Górnika.

**GÓRNIK KATOWICE — GÓRNIK KOSTUCHNA 2:1 (2:1).** Gra na bardzo niskim poziomie. Bramki dla gospodarzy uzyskali: Wiśniewski i Jankowski.

**RUCH IB CHORZÓW — KOLEJARZ PIOTROWICE 3:3 (0:3).** Goście zagrali do przerwy bardzo dobrze, uzyskując trzy bramki przez Loskę; Kluczka i Gebułka. Bramki dla Ruchu zdobyli Żurek 2 oraz Kupny 1.

**GÓRNIK LIGOTA — KOLEJARZ KATOWICE 10:0 (4:0).** Koncertowa gra gospodarzy, dla których bramki zdobyli: Prokasa 3; Drozdek 2; Rozmus, Zakrzewski; Gruszka; Hałke i Maas.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Gwardia Katowice | 3 | 5 | 6:4 |
| Stal Szopienice | 3 | 4 | 11:10 |
| Lechia Mysłowice | 2 | 3 | 8:4 |
| Stal Świętochłowice | 3 | 2 | 7:7 |
| Górnik Janów | 3 | 2 | 9:8 |
| Górnik Mysłowice | 2 | 2 | 2:4 |
| [illegible] | 3 | 2 | 5:6 |
| Chemik Dąbrówka | 3 | 2 | 3:8 |

**LECHIA MYSŁOWICE — GWARDIA KATOWICE 1:1 (1:0).** Bramkę dla gości zdobył Hachorek, dla gospodarzy — Pocwa II.

**CHEMIK MAŁA DĄBRÓWKA — STAL ŚWIĘTOCHŁOWICE 2:1 (0:1).** Osłabiona drużyna Chemika odniosła zasłużone zwycięstwo nad zespołem gości. Bramki uzyskali: Głąbik i Kajzer dla gości — Vogelsteller.

**GÓRNIK MYSŁOWICE — GÓRNIK JANÓW 0:4 (0:1).** Zasłużone zwycięstwo mistrza Śląska. Bramki zdobyli: Bąk 2: Stawowy i Górecki po 1.

**WISŁA BRZEZINKA — STAL SZOPIENICE 2:3 (0:3).** Bramki uzyskali: Pajec II i Jochemczyk.

GRUPA [illegible]

| | | | |
|---|---|---|---|
| Stal Łagiewniki | [illegible] | [illegible] | 6:0 |
| Górnik Ruda | [illegible] | [illegible] | 8:3 |
| Stal Nowy Bytom | [illegible] | 4 | 7:1 |
| Górnik Makoszowy | 3 | [illegible] | 5:4 |
| Górnik Chorzów | [illegible] | [illegible] | 1:3 |
| Górnik Wirek | 3 | [illegible] | 3:5 |
| Górnik Orzegów | 3 | [illegible] | 1:7 |
| Górnik Chropaczów | [illegible] | [illegible] | 3:11 |

**STAL NOWY BYTOM — GÓRNIK WIREK 3:1 (2:0).** Bramki dla gospodarzy uzyskali Spelek 2 oraz Bisnia 1.

**STAL ŁAGIEWNIKI — GÓRNIK ORZEGÓW 3:0 (2:0).** Stała przewaga gospodarzy dla których bramki zdobyli: Byczek, Matusiewicz i Zdiblik.

**GÓRNIK RUDA — GÓRNIK CHROPACZÓW 3:1 (2:1).** Miejscowi byli zespołem lepszym i odnieśli zasłużone zwycięstwo. Bramki uzyskali: Śmieja; Musialik i Binek, dla pokonanych Gajda.

**GÓRNIK MAKOSZOWY — GÓRNIK CHORZÓW 0:1 (0:1).** Niespodziewana porażka gospodarzy w spotkaniu z beniaminkiem klasy A.

GRUPA IV

| | | | |
|---|---|---|---|
| Stal Siemianowice | [illegible] | 6 | 11:4 |
| Górnik [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Śląsk Tarn. Góry | 3 | 4 | [illegible] |
| Orzeł Nakło | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Górnik Radzionków | [illegible] | 2 | [illegible] |
| Unia Chorzów | 3 | 2 | [illegible] |
| Piast Pawłów | [illegible] | [illegible] | 6:8 |
| Górnik Piekary | 3 | 0 | 3:8 |

**STAL SIEMIANOWICE — PIAST PAWŁÓW 6:2 (2:1).** Znajdująca się w doskonałej formie Stal odniosła dalsze zwycięstwo. Bramki uzyskali: Benke: Dudek i Pajko.

**ORZEŁ NAKŁO — GÓRNIK RADZIONKÓW 2:1 (1:1).** Sensacyjna porażka górników.

**AZOTY CHORZÓW — GÓRNIK MICHAŁKOWICE 2:4 (1:3).** Gospodarze wystąpili w rezerwowym składzie.

**GÓRNIK PIEKARY — STAL TARNOWSKIE GÓRY 1:2 (1:1).** Trzecia porażka górników. Bramki dla gości zdobył Gajda.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Urania Kochłowice | [illegible] | 5 | 10:4 |
| Śląsk Kończyce | [illegible] | 4 | 6:1 |
| Pogoń Chorzów | [illegible] | [illegible] | 7:6 |
| Górnik Bielszowice | 3 | 3 | 6:[illegible] |
| BZAKS Ib Chorzów | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Górnik Świętochłowice | [illegible] | 0 | [illegible] |
| Sęp Godula | [illegible] | [illegible] | [illegible] |

**GRUPA IV: Odra** [illegible] — **Orzeł Brzeziny 2:0 (0:0), Zgoda** [illegible] **— Chemik Strzybnica 2:0 (0:0),** [illegible]**szowice — Orkan Dąbrówka** [illegible] **5:2 (1:0).**

| | | | |
|---|---|---|---|
| Odra Miasteczko | 3 | 6 | [illegible] |
| Zgoda Repty | [illegible] | 4 | [illegible] |
| [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Orzeł Brzeziny | [illegible] | 2 | 4:3 |
| Orkan Dąbrówka Wielka | [illegible] | 2 | [illegible] |
| KS Świerklaniec | [illegible] | [illegible] | 3:16 |

## A klasa Zagłębia

| | | | |
|---|---|---|---|
| Gwardia Piaski | 3 | 6 | 9:1 |
| [illegible] | 3 | 5 | 6:1 |
| Stal Dąbrowa G. | 3 | 5 | 6:3 |
| Stal Olkusz | 3 | 4 | 10:6 |
| Górnik Czeladź | 3 | 4 | 6:7 |
| Stal Zawiercie | 3 | 2 | 7:6 |
| Górnik Grodziec | 3 | 2 | 8:8 |
| Górnik Sosnowiec | 3 | 2 | 5:8 |
| Górnik Będzin | 3 | 0 | 3:10 |
| Jedność Myszków | 3 | 0 | 3:13 |

BĘDZIN. W ub. niedzielę w zagłębiowskiej klasie A uzyskano następujące wyniki:

**GWARDIA PIASKI — JEDNOŚĆ MYSZKÓW 4:0 (2:0).** Zwycięstwem tym Gwardia wysunęła się na czoło tabeli. Bramki zdobyli: Wojtowicz 2, Mróz i Zaporowski po 1.

**GÓRNIK GRODZIEC — STAL ZAWIERCIE 5:3 (3:2).** Zasłużone zwycięstwo gospodarzy, dla których bramki zdobyli: Grojek i Omyliński po 2 oraz Gill jedną.

**STAL DĄBROWA GÓRNICZA — STAL BĘDZIN 0:0.** Po żywej grze spotkanie zakończyło się wynikiem bezbramkowym.

**STAL OLKUSZ — GÓRNIK ZAGŁĘBIANKA 3:1 (0:1).** Górnicy z Będzina ponieśli dalszą porażkę tym razem w Olkuszu ze Stalą. Bramki dla Stali zdobyli: Banisz, Klisz i Feczko.

**GÓRNIK CZELADŹ — GÓRNIK SOSNOWIEC 3:2 (2:1).** Zasłużone zwycięstwo czeladzian.

## B klasa

**GRUPA I: Cyklon Rogoźnik — ZMP Orzeł Bobrowniki 3:0 (1:0).** Bramki zdobyli: Pierzchała, Rabsztyn i Wyderka. **DKS Dobieszowice — Stal Po**[illegible] **S**[illegible] **(1:0).**

| | | | |
|---|---|---|---|
| Budowlani Jowisz | [illegible] | 4 | [illegible] |
| Górnik Niwka | 2 | 4 | [illegible] |
| Stal Polonia Sosn. | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Przyszłość Żychcice | [illegible] | [illegible] | [illegible]:6 |
| Cyklon [illegible] | 2 | [illegible] | [illegible]:2 |
| [illegible] Sosnowiec | 2 | 2 | [illegible] |
| DKS Dobieszowice | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Kolejarz Sosnowiec | [illegible] | 1 | [illegible] |
| ZMP Orzeł Bobrown. | 3 | [illegible] | 2:[illegible] |

## Podokręg Bielsko

BIELSKO. (wł.) Podokręg Biała Bielsko wystartował w niedzielę do rozgrywek mistrzowskich wszystkich klas. Wyniki spotkań:

**GRUPA I. Związkowiec Żywiec — ZZK Grażyna 1:0 (0:0).** Jedyną bramkę zdobył Fojcik; **Związkowiec Wadowice — ZZK Leszczyński Bielsko 8:2 (6:0); Stal Biała — Stal Cieszyn 7:1 (2:0).** Bramki zdobyli: Kryszkolwicz 3: Sliwa 2 i Mącznik [illegible] dla pokonanych Lenc.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Związkowiec Żywiec | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Stal Biała | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Związkowiec Wadowice | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Grażyna Dziedzice | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Stal Cieszyn | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| ZKS Leszczyński | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Ogniwo Bielsko | — | — | — |

**GRUPA II. Stal Dziedzice — Unia Żywiec 4:1 (3:1).** Bramki: Czyżyk 3: Wolliczek, Chrząszcz. **Związkowiec Pszczyna — Kopalnia Brzeszcze 1:4 (0:1). Włókniarz Bielsko — Makabi Bielsko 9:1 (5:0).** Bramki: Bratek 4; Pająk 2: Kampa i Biczyga. W grupie pierwszej pauzowała drużyna Ogniwo z Bielska a w drugiej drużyna Ogniwa z Cieszyna.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Makabi Bielsko | 1 | 2 | [illegible] |
| Stal Dziedzice | 1 | 2 | [illegible] |
| Unia Żywiec | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Kopalnia Brzeszcze | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Włókniarz Bielsko | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Ogniwo Cieszyn | — | — | — |

▲ Zespół sędziów piłkarskich w Zagłębiu powiększony został o dwóch nowych sędziów rzeczywistych, mianowanych przez Zarząd Kolegium PZPN. Są to ob. ob. Tadeusz Juda i Bolesław Kalista.

**GWARDIA CHORZÓW — STAL SZOPIENICE 7:1 w zapasach**

## B klasa

**GRUPA I: Unia Czułów — Stal Mikołów 2:2 (2:1), Podlesianka — Górnik Łaziska 2:2 (1:1), Związkowiec Katowice — Chemik Wyry 3:3 (2:2), Ogniwo Łaziska — Spójnia Tychy 3:4 (2:2).**

| | | | |
|---|---|---|---|
| Górnik Łaziska | 3 | 5 | 7:5 |
| Spójnia Tychy | 3 | 4 | 11:11 |
| Stal Mikołów | 3 | 4 | 7:5 |
| Ogniwo Łaziska | 3 | 3 | 8:8 |
| Związkowiec Katowice | 3 | 3 | 10:10 |
| LZS Podlesianka | 3 | 3 | 5:6 |
| Papiernik Czułów | 3 | 2 | 12:13 |
| Chemik Wyry | 3 | 1 | 5:8 |

**GRUPA II: LZS Krasowy — Piast Lędziny 1:0 (0:0), Stal Ib Kato**[illegible] **— LZS Chełm 0:2 (0:1), LZS Imielin — Unia Kosztowy 6:0 (3:0), Chemik Bieruń Stary — Górnik Wesoła** [illegible]

| | | | |
|---|---|---|---|
| Chemik Bieruń Stary | 3 | [illegible] | [illegible] |
| LZS Imielin | 3 | 4 | [illegible] |
| LZS Chełm | [illegible] | 4 | [illegible] |
| GZKS Wesoła | 3 | 4 | [illegible] |
| Unia Kosztowy | [illegible] | 4 | [illegible] |
| LZS Krasowy | 3 | 2 | [illegible] |
| Piast Lędziny | [illegible] | 1 | [illegible] |
| Stal Ib Katowice | 3 | 0 | [illegible] |

**GRUPA III: Urania Kochłowice — Górnik Świętochłowice 4:0 (1:0), AKS Ib Chorzów — Sęp Godula 4:1 (1:0), Górnik Bielszowice — Pogoń Chorzów 3:3 (1:2).**

# Piękny jubileusz w Krakowie o którym zapomniano w Warszawie

KRAKÓW. (tel.) W sobotę i w niedzielę odbyły się w Krakowie jubileuszowe uroczystości 20-letniego istnienia Krak. Okręg. Zw. Koszykówki, Siatkówki i Szczypiorniaka. W sobotę odbyły się 3 spotkania żeńskie w jordance Gimn. Wandy zremisowało z Gimn. im. Joteyki 4:4 (4:3), szczypiorniaku 7-osobowym żeńskim: reprez. MKS Kraków wygrała z reprezentacją Krakowa 4:3 (1:2) w szczypiorniaku męskim zespół Gimn. (Sobieskiego) wygrał wysoko z zespołem Szkoły Telekomunikacyjnej 12:3 (11:3).

W niedzielę licznie zebrali się na stadionie Cracovii działacze, zawodnicy i sympatycy piłki ręcznej na oficjalną uroczystość. Powitał ich prezes Okręgu mec. Kossek, po czym przemawiali i składali życzenia przedstawiciele władz, związków i klubów. Niestety na uroczystość jubileuszową nie zjawił się nikt z Polskiego Zw KSS. Następnie odbyła się defilada, po czym w meczu szczypiorniaka 11-osobowego reprez. żeńska Krakowa pokonała reprez. Śląska (złożone z Kolejarza Tarnowskie Góry) 5:1 (1:0). Bramki zdobyły Dudokówna 3, Starzymska i Janiszewska, dla Śląska Ondzykówna.

W meczu drużyn męskich Warszawa wygrała z Krakowem 4:2 (1:2). Strzelcy dla Warszawy: Wasik 2, Duszak 2, dla Krakowa Surdyka i Ubelski.

# Tenisowe mistrzostwa Krakowa

KRAKÓW (Tel.) Do indywidualnych mistrzostw tenisowych Krakowa, które rozpoczęły się w środę zgłosiła się rekordowa liczba uczestników — 86. Do soboty doprowadzono do ćwierćfinału w których zwycięstwa odnieśli: Christ nad Nojem 6:3; 6:2 i Drozdowski nad Kormanem 6:4; 1:6, 8:6. Dalsze spotkania wobec deszczu nie odbyły się. W konkurencji kobiecej niespodzianką było zwycięstwo Kubalanki nad Połuczakową 6:8; 7:5.

# Rybnicka klasa A

RYBNIK. Druga niedziela rozgrywek rybnickiej klasy A przyniosła następujące wyniki:

**GRUPA I: Górnik Chwałowice — Budowlani Rybnik 4:2 (2:1).** Bramki zdobyli: Kozik, Suchy, Knich i Król, dla pokonanych Brzezinka. **LZS Skrzyszowice — Górnik Rybnik 4:0 (2:0). Górnik Knurów — ZZK Żory 8:2.** Bramki zdobyli: Grzegorzyca 3, Kubicky i Górek 2 i Wolny 1, dla ZZK — Szarowicz. **Górnik Niewiadom — Górnik Pszów 2:3 (2:2).**

| | | | |
|---|---|---|---|
| Górnik Knurów | 2 | 4 | 13:2 |
| LZS Skrzyszowice | 2 | 2 | 4:1 |
| Stal Rybnik | 1 | 2 | 3:2 |
| Górnik Chwałowice | 2 | 2 | 6:5 |
| Górnik Rybnik | 2 | 2 | 3:6 |
| Górnik Pszów | 2 | 2 | 3:7 |
| ZZK Żory | 2 | 2 | 3:8 |
| Górnik Niewiadom | 1 | 0 | 2:3 |
| Budowlani Rybnik | 2 | 0 | 4:7 |

**GRUPA II: Górnik Rydułtowy — Unia Łaziska 3:1 (2:0), Spójnia Rybnik — Jedność Popielów 2:1 (0:1), Kopalnia Dębieńsko — Odra Wodzisław 8:1 (5:0), Kopalnia Jankowice — Olza Godów 1:1 (1:1).**

| | | | |
|---|---|---|---|
| Kopalnia Dębieńsko | 2 | 4 | 11:2 |
| Górnik Rydułtowy | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Spójnia Rybnik | 2 | 2 | 3:6 |
| Odra Wodzisław | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Górnik Jankowice | 1 | 1 | 1:1 |
| TGS Gołkowice | 1 | 1 | 2:2 |
| Olza Godów | [illegible] | [illegible] | 2:4 |
| [illegible] | 2 | 1 | 3:5 |
| Jedność Popielów | [illegible] | 0 | 1:3 |



— Bij prędzej, bo mi mucha ucieknie z nosa!...

## Z Rzeszowa

▲ W ub. niedzielę odbyły się na stadionie Ogniwa wyścigi żużlowe o mistrzostwo II Ligi. Do zawodów stanęły trzy zespoły: Motoklub Unia (Poznań) S. M. „Włókniarz" Łódź i R. T. K. M. (Rzeszów). Zwyciężyła drużyna rzeszowska — 25 pkt. przed Włókniarzem — 15 pkt. i Unią — 13 pkt. Najlepszy czas dnia uzyskał Nazimek — 1,37.

▲ W gminie Wysoka (pow. Łańcut) odbyły się imprezy sportowe w ramach uroczystości dożynkowych. Zjechało 22 L. Z. S-ów z różnych stron woj. rzeszowskiego. 600 zawodników przeszło próbę O. S. Odbyły się mecze piłki nożnej siatkówej, koszykowej i szczypiorniaka.

▲ W pow. łańcuckim zorganizowano 38 LZS-ów, skupiających około 2000 członków.

▲ St. Korniak (Spójnia-Rzeszów) ukarany został 4 mies. dyskwalifikacją za brutalną grę i słowną obrazę sędziego. Wł. Majcher (Spójnia-Rzeszów) ukarany został 6 mies. dyskwalifikacją za kopnięcie przeciwnika.

# Boks krakowski

KRAKÓW (Tel.) W meczu bokserskim o mistrzostwo klasy A Okręgu Krakowskiego Unia — Groble zremisowała z Włókniarzem Koroną 8:8. Odbyło się tylko 5 walk: w muszej — Janicki (Gr) wygrał z Gawinem (Kor); w koguciej — Szymański (Gr) zremisował z Żurkiem (Kor), w piórkowej — Zieliński (Gr) przegrał przez techn. k. o. z Pasiewskim (Kor), w półśredniej Piszczek pokonał Dąbrowskiego (Kor); w średniej — Muniak (Gr) zremisował z Urzyńskim (Kor), w lekkiej — Groble zdobyły pkt. v.o.: w półciężkiej i ciężkiej wygrali v.o. bokserzy Korony.

# Plotka

Zasłoniwszy się powiedzeniem przewodniczącego Związkowej Rady Kultury Fizycznej i Sportu i CRZZ, ob. Burskiego, które brzmi:

**„Nie chcemy od prasy, aby nie pisała o takich sprawach, które wymagają piętnowania. Wszelkie objawy niemoralnych stosunków, kaperowania, spekulanctwa, opilstwa, chuligaństwa, należy piętnować i wtedy trzeba chłostać jak biczem".**

— „Przegląd Sportowy" zaatakował w swym ostatnim numerze zarząd wrocławskiego Ogniwa, redakcję wrocławskiego „Słowa Polskiego" i „Sport i Wczasy".

Nie zamierzam stawać w obronie „Słowa Polskiego", ani też zarządu wrocławskiego Ogniwa, jakkolwiek mógłbym zwrócić im uwagę na fakt, że cytowane przez „Przegląd" oświadczenie zawodnika Lublinianki, Kuklera, jest miejscami wręcz śmieszne. Mógłbym podyskutować również nad tym, czy zastosowanie przez PZB odpowiedzialności zbiorowej wobec zarządu Ogniwa jest słusznym posunięciem. Kukler oświadczył bowiem, że kierownik sekcji bokserskiej Ogniwa, ob. Zięba, zaproponował mu przeniesienie się do Wrocławia. Kukler nie dał żadnej konkretnej odpowiedzi (a jaką dał? — przyp mój), wobec czego za kilka dni przyjechał do Lublina nieznany osobnik, który w rozmowie z matką (!) Kuklera, również zaproponował przeniesienie do Wrocławia, na co matka, „kobieta, nie orientująca się w sprawach sportowych", wyraziła swą zgodę. Po kilku dniach Kukler otrzymał 5.000 zł, które odesłał i o wszystkim powiadomił swe władze zwierzchnie. Czy sądzicie, że owe 5.000 zł wysłał ob. Zięba? Nie. Wysłał je ob. Styrnik, prezes Ogniwa. Ale mimo to „Przegląd", wierząc ślepo Kuklerowi (jego matce też), dochodzi do konkluzji, że list Ogniwa, broniący ob. Zięby, „jest po prostu marną próbą zatuszowania całej sprawy". Do tego samego wniosku doszedł PZB. W oświadczeniu, które cytuje „Przegląd" (inne pisma nie mają możliwości korzystania z aktów PZB) czytamy m. in.:

**„...pieniądze w sumie zł 5.000 zostały wysłane do zawodnika Kuklera przez ob. Styrnika, prezesa KS Ogniwo, człowieka absolutnie nie orientującego się w sprawach bokserskich i niewątpliwie będącego pod wpływem ob. Zięby.**

**...Zdaje się również nie ulegać wątpliwości fakt, że były toczone rozmowy między ob. Ziębą a Kuklerem. ...Konkluzja PZB: zawiesić ob. Ziębę w działalności sportowej aż do czasu jego konfrontacji z zawodnikiem Kuklerem."**

Dla nas „zdaje się również nie ulegać wątpliwości" fakt, że tego rodzaju decyzję wykpiłby każdy, początkujący nawet adwokat. Za dużo bowiem w niej „zdajesiów". Spróbujmy zestawić: Kukler nie dał konkretnej odpowiedzi, nieznajomy osobnik przyje[illegible] mamusia wyraziła zgodę, ob. Styrnik przysłał pieniądze, a — zawieszono ob. Ziębę. Wystarczyło oświadczenie zawodnika Kuklera i wątpliwej wartości zarzut, że wywiera on wpływ na prezesa Ogniwa.

Ale są to sprawy, nad którymi radzić będą we Wrocławiu. Mnie obchodzi sprawa ataku na „Sport i Wczasy".

**„...W sprawę tę — pisze „Przegląd — wtrącił się spokojny zazwyczaj „Sport i Wczasy", który piórem swego felietonisty, kol. SET-a zdobył się na dość niesmaczny artykulik, zatytułowany „Jedna pani powiedziała". Notatka ta kończy się następującą, nie umotywowaną niczym złośliwością „Jak nas informują, autorzy obu notatek (w „Przeglądzie" i „Słowie Polskim") przystąpią w najbliższych dniach do wspólnej pracy pt. „Wpływ maglarstwa na spadek piśmiennictwa w Polsce."**

Przede wszystkim wyjaśnienie. Otóż felieton ten nie był nawet próbą wtrącania się w „tę sprawę". Po prostu chodzi tu o pomieszanie pojęć. Doniesienie szczecińskiego korespondenta, zaczynające się od słów: „Po Szczecinie krążą pogłoski" nazywa „Przegląd" wiadomością, podczas gdy my określamy je, jako zwykłą plotkę.

Ponieważ bezkrytyczne powtarzanie niesprawdzonych wiadomości nazywa się potocznie plotkarstwem, często stosowanym w maglach, a rzadkiej na łamach pism, stąd umotywowana złośliwość felietonu. Jakby na potwierdzenie tego przytacza „Przegląd" dalsze doniesienie swego szczecińskiego korespondenta, w którym czytamy: „Sadowski otrzymał od przedstawiciela Fafawagu kwotę 3.000 zł, tytułem, jak to się mówi, pożyczki." Z poprzedniego doniesienia wynikało, że Sadowski otrzymał 50.000 zł. Jak widzimy, szczeciński korespondent nie jest zbyt ścisły nawet w rachunkowości.

Następnie „Przegląd" pisze:

**„Wreszcie mała sprawa ze „Sportem i Wczasami". Kol. SET ma zjadliwe pióro i często widzi źdźbło w oczach bliźniego, nie zauważając** [illegible] **stosuje polemiki z innymi pismami sportowymi, bo wychodzi z założenia, że nie jest to droga do zdobycia popularności. Skoro jednak** [illegible] **bawiał się" na łamach swego pisma uszczypliwymi uwagami pod naszym adresem, zmuszeni zostaliśmy do przypomnienia jednej poważnej sprawy, której nie chcieliśmy „rozrabiać" właśnie z wyżej wspomnianych powodów. Otóż purytanie ze „Sportu i Wczasów" nie sprostował nawet wywiadu, udzielonego rzekomo przez Skoneckiego jednemu ze współpracowników tego pisma, ob. Fr. Sękowskiemu.**

**Ob. Sękowski zamieścił wywiad, który mógł poważnie zaszkodzić Skoneckiemu, gdyż treść wypowiedzi naszego tenisisty w ujęciu „Sportu i Wczasów" nadawała się do... przeprowadzenia dochodzeń dyscyplinarnych."**

Skonecki zamieścił w „Ekspresie Wieczornym" sprostowanie, w którym wyjaśnia, że został źle zrozumiany przez autora wywiadu. „Przegląd" kończy swe ciekawe wywody następująco:

**„Jeśli się nie rozumie słów wypowiedzianych przez zawodników, to wszelkie wątpliwości należy wyjaśnić."**

Zacznijmy po kolei. Nie zamieszczaliśmy wyjaśnienia Skoneckiego po pierwsze dlatego, że nie zwracał się on do nas z podobną sprawą. Po drugie, nie mieliśmy żadnej pewności, że Skonecki niezrozumiany przez naszego korespondenta, został właściwie zrozumiany przez redaktora „Ekspresu", a po trzecie dlatego, że wolelismy wierzyć raczej naszemu korespondentowi, niż Skoneckiemu, który na krótko przed Bielskiem narobił awantur w Bukareszcie — tym razem niezrozumianych przez nikogo.

Tak to wygląda „poważna sprawa", której „Przegląd" nie chciał „rozrabiać", gdyż nie stosuje — jak twierdzi — polemiki z innymi pismami sportowymi, wychodząc z założenia, iż nie jest to droga do zdobywania popularności. Słusznie! Po co stosować polemikę, kiedy są znacznie prostsze i skuteczniejsze sposoby, z propozycjami, pieniędzmi, tajemniczymi odwiedzinami i wypowiedziami. Brakuje jedynie trucizn, prób porywania i pięknych nieznajomych.

Dla przypomnienia jedynie naszym Czytelnikom cytujemy „Przegląd" z 21 lipca 1949 r. Otóż po sławnej węgierskiej awanturze naszych juniorów szereg osób zwracało się do sprawozdawcy „Przeglądu" meczu Polska — Węgry, ażeby wyjaśnił, jak [illegible] właściwie było. Sprawozdawca nie uczynił tego, dodając.

**„Robiłem to celowo, mając na uwadze względy wychowawcze, a nie „bomby sensacji", które są zdaje się dla niektórych ludzi, nie rozumiejących w czym tkwi rzeczywiście sensacja, przejawem najwyż**[illegible]

Gdyby szczeciński korespondent „Przeglądu" czytał uważnie wspomniany numer, nie doszłoby przypuszczalnie do tych wszystkich „porywających" historii. Najwidoczniej jednak korespondent szczeciński nie ma zwyczaju czytywania własnego pisma. A wydaje mi się, że nie tylko on.

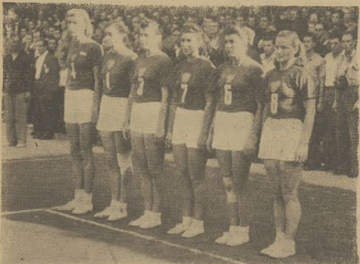
SET.

## *Praga – wrzesień 1949*

# Mistrzostwa świata i Europy w siatkówce



Mistrzowie świata w piłce siatkowej — ZSRR



Mistrzynie Europy w piłce siatkowej — ZSRR





Czudina — jedna z najlepszych lekkoatletek świata, a równocześnie reprezentantka ZSRR w siatkówce na mistrzostwach Europy przy ścięciu, z prawej atak Polaków na meczu z CSR, blokowany przez zawodników czechosłowackich



Kapitanowie drużyn Polski i CSR wymieniają upominki przed meczem o mistrzostwo świata



Zawodnik polski przy serwie

# Kronika wczasowicza

**WCZASY DLA PRACOWNIKÓW ZAKŁADÓW PRYWATNYCH**

Wobec podpisania dalszych umów zbiorowych z pracodawcami gospodarki prywatnej Centralna Rada Zw. Zaw. zawiadomiła o powyższym Fundusz Wczasów Pracowniczych, przesyłając równocześnie wykaz branż, z którymi umowy zawarto. Pracownicy tych branż mają prawo korzystania z akcji wczasów pracowniczych na normalnie przyjętych zasadach, przy czym wobec tego, że umowy obowiązują od 1 kwietnia, ci z pracowników wymienionych branż, którzy korzy- [illegible] wnosząc przy tym dodatkowe opłaty, mogą te dopłaty mieć zwrócone.

Nowe umowy zawarto z następującymi branżami: handel w całości, przemysły — chemiczny, papierniczy, szklarski, konfekcyjno-odzieżowy, metalowy, elektrotechniczny, włókienniczy i spożywczy: w tym ostatnim cukiernictwo, młynarstwo, przetwory [illegible] miastki; branżą mleczarsko-jajczarską i fermentacyjną; z przemysłem mineralnym — branża papy, izolacji i płyt wiórowo-cementowych, wapna, dolomitu i gipsu, kamieniołomów, wyrobów kamieniarskich i mielin mineralnych; branża ceramiczna (cegielnie, klinkiernie, dachówczarnie, szamotownie, wytwórnie piaskowo-wapienne, kopalnie glinu i surowców mineralnych); branża artykułów ściernych. Ponadto zawarto umowy z przemysłem drzewnym, zakładami przefabrykacyjnymi, drogistami, przemysłem i rzemiosłem poligraficznym, transportowym, budowlanym, gastronomicznym, rybnym, warzywniczo-ogrodniczym i aptecznym.

**PRZEWODNIK PO MIĘDZYZDROJACH**

W ramach akcji przygotowawczej [illegible] Pracowniczych wydał krótki ilustrowany „Przewodnik po Międzyzdrojach". Wydana została ponadto seria pocztówek z Międzyzdrojów. Tak przewodnik, jak i pocztówki są do nabycia w ośrodku FWP Międzyzdroje, w cenie po 5 zł pocztówka i 28 zł egzemplarz przewodnika.

W związku z wymianą zagraniczną wczasowiczów i pobytem nad morzem Czechów, przewiduje się w roku przyszłym przetłumaczenie „Przewodnika" na język czeski.

**POPULARYZACJA WCZASÓW NA EKRANIE**

Z dniem 1 września br. weszły na ekrany wszystkich kin w Polsce przezrocza propagujące wczasy jesienne i zimowe, oraz informujące o właściwej procedurze otrzymywania skierowań. Przezrocza te będą wyświetlane przez [illegible]

Ponadto niebawem ukaże się afisz propagandowy, który umieszczony będzie we wszystkich budynkach o dużym ruchu, jak teatry, urzędy pocztowe, szpitale, przychodnie lekarskie, domy towarowe itp. Fundusz Wczasów Pracowniczych dąży do należytego spopularyzowania wczasów, a tym samym do racjonalnego ich wykorzystywania przez świat pracy.

# Raid kolarski dookoła Warmii

OLSZTYN. W Olsztynie zakończono raid kolarski dookoła Warmii i Ma- [illegible], zorganizowany przez Zarząd [illegible] ski i WUKF. Uczestnicy raidu przejechali trasę długości 410 km, zatrzymując się w majątkach, w których przepracowali 560 roboczo-godzin. Or- [illegible] -turalno-oświatowe dla robotników rolnych. Wszyscy uczestnicy raidu w liczbie 30 otrzymali dyplomy uznania.

# Nowe obiekty sportowe

WARSZAWA. W ramach planów inwestycyjnych na rok 1950 Zrzeszenia Sportowe przewidują budowę większych obiektów sportowych w całym kraju.

Zrzeszenie Sportowe „Górnik" przystąpi w roku przyszłym do budowy wielkiego obiektu — Parku Sportowego w Giszowcu k/Katowic. Park ten będzie posiadał boisko piłkarskie, boiska do gier sportowych, baseny pływackie, boiska treningowe itd.

„Górnik" wybuduje w Siemianowicach dużą salę gimnastyczną, zaś w Pyskowicach przystań kajakową. Ponadto rozbudowane będzie boisko piłkarskie w Sosnowcu.

Zrzeszenie Sportowe „Spójnia" prowadzić będzie prace nad rozbudowaniem boiska na Marymoncie w Warszawie oraz przeprowadzi nowe inwestycje na boisku w Bydgoszczy.

W roku 1950 „Spójnia" przystąpi do budowy pływalni w Rzeszowie, sali gimnastycznej w Białymstoku i przystani wioślarskiej w Wałczu (woj. szczecińskie).

•

*Cieszyn.* (wł) W Beskidach Zachodnich w rejonie Baraniej Góry Stożka i Czantorii trwają prace nad wybudowaniem nowych, popularnych tras narciarskich, mających na celu udostępnienie jak najszerszym masom turystycznym odwiedzanie popularnych szczytów Beskidu Zachodniego w okresie zimowym.

Góra Czantoria otrzyma dwie trasy narciarskie. Jedna pobiegnie północnym jej zboczem na dystansie 3 km, co będzie właściwie przedłużeniem dotychczas istniejącej trasy od szczytu. Korzystać z niej będą mogli jedynie zaawansowani narciarze. Druga trasa popularna, dostępna nawet dla kategorii początkujących, poprowadzi również ze szczytu Czantorii, lecz długość jej wyniesie 4 i pół kilometra.

Piękny szczyt Stożka, który nie posiadał dotychczas właściwie żadnej trasy zjazdowej, gdyż ścieżki leśne, strome i wąskie dostępne były jedynie dla wytrawnych narciarzy, otrzyma nową trasę, która chociaż w zasadzie przeznaczona dla wprawnych, będzie możliwa i dla słabiej zaawansowanych. Tym ostatnim stały dotychczas do dyspozycji jedynie wąskie ścieżyny, niezabezpieczone i przyczyniające się do powstawania katastrof, których w ubiegłym sezonie naliczono około 50.

Barania Góra otrzyma nową trasę zjazdową przez Równe do zbiegu Białej i Czarnej Wisełki, skąd po lekkim podejściu na Kozińce będzie można zjeżdżać do Wisły-Głębców, a nawet dalej idąc grzbietami aż do stacji Wisła - Dziech- [illegible]

Kierownictwo robót nad wytyczeniem i wyrobieniem tras spoczywa w rękach znanych narciarzy i instruktorów. W rejonie Baraniej - Kowalj z LZS „Barania" oraz w rejonie Stożka i Czantorii: Koźdonia i Szprencla z SNPTT „Watra" Cieszyn. (m)

5)

# Wodami północnych szlaków

**M. Plebańczyk**

### 18 lipca

Po całonocnym deszczu, staje ciepły słoneczny dzień. Na potęgę suszymy przemoczone graty i namioty zamieniając obozowisko na pralnię [illegible]

Babant po przejściu dopływu, jest jeszcze szerszy, nurt wody wolny pełen wodorostów. Po wyjściu z lasów wije się wśród łąk, porosłych gdzie niegdzie kępami drzew, przeważnie olch.

Na sforsowanie niskich, często spruchniałych mostków — używamy rozmaitych, nieraz przemyślnych sposobów. Pod niezbyt niskie podpływamy. Po każdym przeciągnięciu łodzie pełne próchna, pajęczyn i dzieciątek pasażerów na gapę. Jeszcze inne podnosimy, lżejsze w rękach, cięższe lewarami doraźnie z części mostu prokurowanymi.

Po kilku kilometrach wpływamy na zalew przed młynem we wsi BABIĘTY. Już na kilkaset metrów przed zastawką, zatrzymują nas tysiące pni drzewnych, wypełniających zalew. Setki tratew, spływianych przed laty Babiętą zatrzymała wojna przed młynem i tak do dziś zalegają koryto. Zgmatwane pnie układają się w niesamowitych splotach warstwami i piętrami. Dolne kondygnacje już przymulone, giną bezpowrotnie. Na górnych plenią się bujnie wodorosty i pomniejsze krzewy. Setki, a może i tysiące kubików drogiego budulca niszczeje. Ktoś chyba za to jest odpowiedzialny.

Dobiwszy do prawego brzegu, przez ogrody, wśród opłotków, przewozimy nasz dobytek na przygodnie wypożyczonym wózku. Towarzyszki nasze dzielnie sekundują nam w pracy — a Wisia ta z komandorskiej łodzi zdobyła tytuł przodownicy. W miejscowej spółdzielni próbujemy uzupełnić nadszarpniętą spiżarnię niestety bez powodzenia.

Po przeniesieniu łodzi spływamy w dalszym ciągu Babiętą, bez specjalnych przeszkód. Ostatnie kilometry przed jeziorem, rzeka staje się bagienną i leniwą. W końcu wypływamy na jezioro ŻYZDRÓJ.

Na pomyślnym bejdewindzie używamy dowoli na żaglach. Omal, że nie lotem strzały przelatujemy 6 km Dużego i Małego Żyzdroju, a następnie przez nieczynną śluzę na rzekę PUPIANKĘ.

Pupianka jest rzeką typowo bagienną. Szeroka, o ciemnej, prawie stojącej wodzie, miejscami płytka, o dnie piaszczystym, to znowu głęboka, pełna wodorostów, porosła szuwarami, w wielu miejscach tworzy dzikie, pełne pierwotnego piękna uroczyska. Eldorado ptactwa wodnego, które buszuje w przepaścistych, niedostępnych dla człowieka oczeretach.

Po 3 km przemykamy się lewą krawędzią jeziora PUPY, obok miniaturowego miasteczka PUPY a po dalszych 4 km i dziesiątkach zakrętów, bez przeszkód wpływamy na jezioro DRUŻNO. Piękne, duże leśne jezioro. Niestety szlak nasz, zaczepiwszy [illegible] ły wykręca w prawo na początkowo [illegible] -zesmyk do następnego jeziora UPLIK.

Uplik — charakterystyczne polodowcowe jezioro rynnowe około 2.5 km długie a zaledwie 200 — 300 m szerokie. Podobnie jak Drużno, okolone gęstymi przeważnie sosnowymi lasami.

Poprzez Uplik, już dobrze pod wieczór, przedostajemy się na duże jezioro MOKRE. (Uwaga dla kajakowców: po przepłynięciu z jeziora Uplik pod żelbetowym mostem szosowym, należy odrazu skręcić na prawo, dla wydostania się na jezioro Mokre).

Jest ono jednym z większym i należy do grona najpiękniejszych na Mazurach. Długie około 8 km szerokie 1,5 km, o silnie wykształconych brzegach upstrzone szeregiem lesistych wysp. Jego lewy brzeg jest otwarty, o dalekim horyzoncie, pofałdowany pokryty szachownicą uprawnych pól, wśród których rozsiadły się liczne osiedla. Natomiast prawy brzeg tworzy zwarta, ciemna strzelista ściana [illegible] największej na Mazurach puszczy PISKIEJ. Imponujący starodrzew sosnowy, z pomiędzy którego rozmiarami i kolorem odcinają się wielosetletnie dęby — baobaby.



Na jeziorze Żyzdrój

Fot. M. Plebańczyk

Prawie o zmroku dobijamy do brzegu na skraju puszczy. Zbyt liczne ślady dzików, minorowo nastrajają płochliwsze towarzyszki.

Nakarmiwszy oczy bezpośrednim widokiem mickiewiczowskiego matecznika — zasypiamy w otwartych namiotach oczekując nocnej wizyty niedźwiedzia albo dzika... mając w tym dniu 34 kilometry trasy poza [illegible]

### 19 lipca

... niedoczekawszy się wizyty, wstajemy z brzaskiem cichego, pogodnego ranka. Jezioro, zamieniwszy powierzchnię na taflę lustrzaną — odbija w niej wysokie czuby sosen, przybrzeżne szuwary i nasze... żagle, prowokująco w bezwietrznej ciszy rozpięte.

Przeżeglowawszy prawie całe jezioro na niespełna kilometr przed jego północnym krańcem, wydostajemy się przesmykiem w prawo, na małe jeziorko KRUTYŃSKIE, z którego bierze początek okazała rzeka KRUTYNIA. Szeroka, piękna ta rzeka swój 40-kilometrowy szlak wiedzie tysiącem zakrętów, poprzez puszczę Piską. Chwilami zapada w odwieczny matecznik, pełen starych dębów, buków, sosen i olch: to znowu wypływa koło pięknych miejscowości letniskowych jak: KRUTYNIA czy KRUTYŃSKI PIECYK.

Za Krutyńskim Piecykiem we wsi PAPIERNIA, lądujemy przy prawym brzegu i obnosimy pokaźny młyn.

Po kilkunastu kilometrach dobijamy do UKTY. Tu rozpoczyna się seria ubytków w naszej ekipie. Wisia, ta z komandorskiej łodzi — kompan złoty harpagon nad harpagony towarzysz, jakich mało znajdziesz w kajakowej braci — pierwsza pada ofiarą prawa serii. Dopędzona przez złowróżbny telegram — pakuje swe manele, wynajmuje konie i załatwiwszy wszystko w ciągu 15 minut... osieraca komandora Witka.

Tymczasem w Ukcie, na rzece, nielada przeszkoda. Budują piękny żelbetowy most szosowy. Dla utrzymania ruchu pobudowano most prowizoryczny. Inżynier — dowcipniś niech go biją kule, pobudował go dokładnie w poziomie zwierciadła wody — przecinając rzekę na dwie części. Na pewno nie przypuszczał, że przejeżdżający kajakowcy zmuszeni do przykrego obnoszenia swych ładownych łodzi będą go kląć w dziesiąte pokolenie. Zapewne czynią to samo okoliczni rybacy.

Za Uktą Krutynia płynie przez niedostępne mokradła i ostępy leśno-wodne. Bardzo trudno o dogodne lądowisko i nocleg. Na przestrzeni 20 km zaledwie 3 bindugi dają oparcie kajakowcowi.

Na pierwszej bindudze zakładamy obóz, poświęcając wiele chwil wspomnieniom Wisi, która w tym samym czasie samotnie w ponurym nastroju, tłukła się w pociągu, zdążając do odległego Krakowa. Po pracowitym dniu, w którym „ukręciliśmy" 33 km szybko pogrążamy się w nirwanie...

### 20 lipca

W nocy rozdeszczyło się serdecznie. Dopiero późnym rankiem poprawiają się warunki i umożliwiają dalszą jazdę. I tu nagle kłopot bo połowa ekipy, gnana żądzą przestrzeni — zwija namioty i spuszcza łodzie na wodę natomiast druga połowa buntuje się głośno przeciw „kręceniu" kilometrów — ceniąc ponad wszystko boską „mipetrakę" to jest do perfekcji doprowadzone nicnieróbstwo. W końcowym efekcie trzy osady ruszają dalej, umawiając się na spotkanie z resztą w następnym dniu.

Krutynia w dalszym ciągu płynie leniwie wśród bagiennych łąk i podmokłych lasów. Z braku nurtu, rzekę coraz szczelniej zarastają trzciny i tataraki, dochodząc do niespotykanej wysokości. Powierzchnia rzeki zieleni się, [illegible] by łąka, wielkimi, płaskimi liściami, na których żółcą się jaskrawo grzybienie i bielą nenufary. Dno pokryte bujnymi warkoczami wodorostów. W niedostępnym przybrzeżnym gąszczu zapada, płoszone przez nasze łodzie, liczne ptactwo. Na wodopojach przyłapiesz i sarny i jelenie i dziki, a przy odrobinie szczęścia, to i łosie przydybiesz.

Po 10 kilometrach otwiera się przed nami niewielkie i nieciekawe jezioro GARTY, na którym przy przeciwległym brzegu woduje majestatycznie łabędź ze swą liczną czeredą.

Z Garty wykręcamy gwałtownie w prawo na sąsiednie, równie nieciekawe jezioro MALINÓWKA a z niego w lewo na trochu większe jezioro JEŻEWSKIE. Dalej koło wsi IZNOTY, popod betonowym mostem wpływamy na ostatni zaledwie kilometrowy odcinek Krutyni.

[illegible] uczęszczany, jeziorno-rzeczny odcinek naszej trasy — kończy się i od tej chwili wkraczamy a właściwiej wpływamy na popularny szlak największych jezior od Śniardew do [illegible]

Tak więc skończywszy Krutynię, wpływamy na jedno z najpiękniejszych w tej okol. — jezioro BEŁDANKIE. Całe w sercu puszczy Piskiej, której gąszcz i wysokość potęgują strome brzegi.

Już od południa płyniemy w ciągłych szkwałach lejących, z nisko nad wodą przewalających się chmur. Płynąc na północ po kilku kilometrach dociągamy do jeziora MIKOŁAJKI, z którego odrazu wykręcamy w prawo przez przesmyk na ŚNIARDWY.

Śniardwy — polskie morze śródlądowe. Gigant trudny do ogarnięcia wzrokiem. Bezmiar żywiołu przytłacza nas swym ogromem. Kurczymy się i malejemy wobec olbrzyma dotychczasowy rezon opuszcza niektórych. [illegible] R[illegible] niejsi radzą płynąć przybrzeżnym szlakiem do 8 kilometrów odległej CZARCIEJ WYSPY. Zwycięża jednak ambicja sportowa i zapiąwszy fartuch, by nie zachłysnąć się mocno bujającą nami falą — bierzemy prosty kurs na ciemniejącą w oddali, jakby bezpośrednio z wody wyrastającą kępę drzew...

Do wyspy dobiliśmy ze zmierzchem, pokrywszy w sumie 35 kilometrów.

C. d. n.

### Od Redakcji

**CIEPLIK, WAŁBRZYCH.** Lepszy jest stosunek bramek 4:0 niż 7:1. Porównanie to wynika z podzielenia pierwszej cyfry przez drugą. Im wynik z tego dzielenia jest wyższy, tym stosunek bramek będzie lepszy. Ponieważ według zasad matematyki nie można dzielić przez zero, przeto każdy stosunek bramek do zera będzie lepszy. Przykładowo 6:2, [illegible] i 1:0 [illegible] dalej 6:2, ponieważ 6 podzielone przez 2 równa się 3, a najsłabszy jest 4:2, ponieważ 4 podzielone przez 2 równa się tylko 2.

**NIEWIADOMSKI, GLIWICE.** Radzimy zwrócić się do Centrali „Motozbyt", gdyż ta zajmuje się rozprowadzaniem rowerów „Bałtyk".

**UCZEŃ Z RAKOWIC.** Tabela ligowa nie uznaje wyników młodzieżowych. Były wprawdzie próby u[illegible]żenia specjalnej tabeli młodzieżowej, ale nie przyjęły się.

**ECHO, POZNAŃ.** Będziemy starali się [illegible]

**PRZEWOŹNIK JAN, GDAŃSK.** Sprawa rozszerzenia informacji A-klasowych napotyka na duże trudności techniczne i nie da się jej przeprowadzić natychmiast.

**DZIERŻANOWSKI, ZAKOPANE.** Podkład do kliszy zamieszczonej w nr. 71 musi pozostać u nas w archiwum, prosimy zatem zwrócić się do naszego fotoreportera p. Serafina w Zakopanem, ul. Chramcówki 4.

**Redaguje Komitet:** Adres Redakcji: Katowice, ul. Młyńska 9. Telefony: 309-73 (wewnętrzny 004) i 337-24, 355-82.
**Wydawca:** „Czytelnik" Delegatura Katowice, ul. 3 Maja 12 — tel. centralny 309-73, wewnętrzny: Dyrektor 5 i bezpośredni 361-94, Sekretariat 4, Ref. Wydawniczy 4, Ref. Admin. Ogólnej 6, Ref. Finansowy 6, Ref. Księgowości 9, Ref. Transportu 3.
**Prenumerata** miesięczna w Katowicach z odbiorem na miejscu 80 zł — z odnoszeniem do domu 110 zł — z przesyłką pocztową 95 zł. P. K. O. Katowice III-4950. Biuro Prenumeraty: Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 309-73 (wewn. 009)
**Drukuje:** Drukarnia Nr 9 Spółdz. Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik", Katowice, ul. 3 Maja 12, telefon 309-73 (wewn. 08) i 308-01. R 084025